

**W Działdowie powstanie
pełnowymiarowe boisko
piłkarskie s. 2**



**Danny Clarke kocha
Polskę, a szczególnie
Działdowo s. 6**



ISSN 2545-2878

DZIEŃ DOBRY działdowo.pl

nr **6**(97)
2 lipca 2026

Nakład 6000 egz.

— BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK DLA KAŻDEGO MIESZKAŃCA —



**Burmistrz
Działdowa
Grzegorz Mrowiński
z votum zaufania
i absolutorium**

str. 3

**Szybciej i wygodniej.
Powstanie nowoczesny
węzeł przesiadkowy
w Działdowie**

str. 5



**Inwestycja w bezpieczeństwo
mieszkańców. Szpitalny
Oddział Ratunkowy zyskał
nowe oblicze
s. 6**



**Nowa droga
powstanie
w Niestoi
s. 7**



str. 10

**Andrzej Kolczyński
wyróżniony podczas
Samorządowego Forum
Sołtysów Warmii i Mazur**



str. 14

**I Zawody Wędkarskie
dla dzieci i młodzieży
pod Patronatem
Burmistrza Działdowa
Grzegorza Mrowińskiego**



str. 16

**KS Dekorglass Działdowo
w Urzędzie Miasta
podsumował sezon 2025/26**

W Działdowie powstanie pełnowymiarowe boisko piłkarskie

2,5 mln zł dla Działdowa z Ministerstwa Sportu i Turystyki na budowę pełnowymiarowego boiska piłkarskiego przekazał symbolicznie minister Jakub Rutnicki burmistrzowi Grzegorzowi Mrowińskiemu, podczas spotkania w Olsztynie, gdzie miało miejsce ogłoszenie wyników konkursu w ramach programu budowy pełnowymiarowych boisk piłkarskich – edycja 2025, środki Ministerstwa Sportu i Turystyki.

— Panie burmistrzu, wielki szacunek, bo każda inwestycja w sport to inwestycja w zdrowie naszych dzieci, do zobaczenia na wspólnym meczu — powiedział minister Jakub Rutnicki.

Boisko będzie mieścić się przy ul. Świerkowej, będzie to pełnowymiarowe boisko piłkarskie z nawierzchnią z trawy naturalnej wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz zapleczem sanitarno-szatniowym. Wymiary i powierzchnia boiska: długość 100,00 m, szerokość 64,00 m, powierzchnia 6400,00m², obwód boiska 328,00m. Budynek pełniący funkcję szatniowo-socjalną będzie miał powierzchnię użytkową 247,01 m². W budynku tym znajdą się m.in. szatnie z węzłem sanitarnym dla zawodników, sędziów i trenerów, magazyn sprzętu sportowego, toalety ogólnodostępne. Infrastruktura towarzysząca to: utwardzone ciągi piesze, ogrodzenie terenu, piłkochwyty, trybuny boiskowe,



Fot. archiwum GM

wiaty boiskowe, stojaki na rowery oraz instalacja oświetlająca teren obiektu i instalacja nawadniająca murawę. Całkowita wartość inwestycji to ponad 5 mln. zł.

— Piłka nożna cieszy się dużą popularnością

wśród dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców Działdowa, ta nowoczesna infrastruktura sportowa to nie tylko inwestycja w sport, ale także w zdrowie, wychowanie oraz przyszłość młodego pokolenia mieszkańców Działdowa, gdyż nowy obiekt ma

szansę stać się przestrzenią wspierającą rozwój pasji, kształtując postawy prozdrowotne i wzmacniając poczucie wspólnoty lokalnej — powiedział burmistrz Grzegorz Mrowiński.

Ulica Świętego Wojciecha w Działdowie już w remoncie



Fot. Karol Wrombel

Rozpoczęto prace remontowe na ul. Świętego Wojciecha w Działdowie. — To niezmiernie ważna ulica. Mamy przy niej szkołę, halę widowiskową, kościół i cmentarz parafialny — powiedział burmistrz Działdowa Grzegorz Mrowiński. — Każdego dnia drogę przemierza wielu uczestników ruchu.

Prace obejmą m.in. wykonanie frezowania istniejącej nawierzchni bitumicznej jezdni, rozbiorę istniejącego chodnika i wjazdów oraz wykonanie nowej nawierzchni. Wykonany zostanie nowy pas jezdny, chodniki i wjazdy, a całość ograniczona będzie obrzeżami i krawężnikami. Długość zaplanowanej do remontu drogi wynosi 300 metrów. Inwestycja dofinansowana jest w połowie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na rok 2026,

pozostała kwota to środki własne Gminy Miasto Działdowo. Wykonawcą tej inwestycji jest firma Zakład Betoniarski Wojciech Zgliczyński. Dzięki realizacji tej inwestycji poprawie ulegnie jakość oraz ogólny stan techniczny drogi, co w przyszłości przekładać się będzie na poprawę dostępności komunikacyjnej i bezpieczeństwo korzystających z tej drogi. Wniosek na realizację tego zadania Miasto złożyło w sierpniu 2025. Po spełnieniu wymogów oceny formalnej oraz oceny merytorycznej, zadanie to znalazło się na liście zadań rekomendowanych do dofinansowania w ramach RFRD na rok 2026. Umowę na dofinansowanie podpisał burmistrz Grzegorz Mrowiński z wojewodą Warmińsko-Mazurskim Radosławem Królem 10 kwietnia tego roku.

REKLAMA

OGŁOSZENIE

**Sprzedam mieszkanie
47 m kw.**

**Trzy pokoje, łazienka,
kuchnia (ciemna).**

**Mieszkanie znajduje się
w centrum Działdowa,
przy ul. Skłodowskiej 15.**

**Kontakt telefoniczny
602 586 602**

Na ul. Marii Dąbrowskiej nowe chodniki oficjalnie oddane do użytku

Oficjalnie zakończyły się prace na ul. Marii Dąbrowskiej w Działdowie, związane z przebudową chodnika na odcinku od ul. Osiedleńczej do zatoczki do zawracania. W poniedziałek 8 czerwca miał miejsce odbiór inwestycji przez przedstawicieli Urzędu Miasta, przy udziale wykonawcy. Wszystko poszło zgodnie z planem, a okoliczni mieszkańcy mogą poruszać się już po nowych, spełniających standardy chodnikach. Prace objęły przebudowę chodnika z kostki betonowej



Fot. Karol Wrombel

węj oraz zjazdów również z kostki betonowej na ulicy Marii Dąbrowskiej, na

odcinku od ulicy Osiedleńczej do zatoczki do zawracania. Przypomnijmy:

wcześniej znajdowały się tam chodniki, wykonane w różnej technologii i z różnych materiałów i były w złym stanie technicznym. Podobnie wyglądały zjazdy i krawężniki betonowe. W ramach prac rozebrane zostały stare chodniki, zjazdy, krawężniki oraz obrzeża i zastąpione nowymi. Wykonawcą inwestycji był Wojciech Zgliczyński Zakład Betoniarski w Działdowie. Koszt inwestycji to około 250 tys. zł, w tym subwencja ok. 143 tys. zł, a pozostała kwota, to środki własne Gminy Miasto Działdowo.

Wójt Gminy Działdowo wyróżniony prestiżowym odznaczeniem

Mirosław Zieliński, wójt Gminy Działdowo, został wyróżniony odznaczeniem „Zasłużony dla Samorządu Terytorialnego”, przyznawanym przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Wyróżnienie to stanowi wyraz uznania dla wieloletniej pracy, zaangażowania oraz działalności na rzecz lokalnej społeczności. Uroczystość wręczenia wyróżnienia odbyła się 27 maja, z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego, święta podkreślającego znaczenie samorządów w

budowaniu społeczeństwa obywatelskiego oraz rozwoju lokalnych wspólnot. Przyznane odznaczenie stanowi wyraz uznania dla osób szczególnie zasłużonych w działalności samorządowej. Doceniono przede wszystkim konsekwentne działania wójta na rzecz rozwoju Gminy

Działdowo, poprawy jakości życia mieszkańców oraz aktywnego wspierania inicjatyw lokalnych. Jego praca od lat przyczynia się do wzmacniania samorządności i realizacji licznych inwestycji ważnych dla społeczności. Otrzymane odznaczenie to nie tylko osobisty sukces wójta

Mirosława Zielińskiego, ale również powód do dumy dla całej Gminy Działdowo. Stanowi ono potwierdzenie, że podejmowane działania i zaangażowanie w sprawy mieszkańców są dostrzegane i doceniane na szczeblu krajowym.



Fot. archiwum UG

Burmistrz Działdowa Grzegorz Mrowiński z votum zaufania i absolutorium

Podczas Sesji Rady Miasta Działdowo, która odbyła się 11 czerwca, burmistrz Grzegorz Mrowiński jednogłośnie otrzymał absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok oraz votum zaufania. To już 12. absolutorium i votum zaufania dla burmistrza Grzegorza Mrowińskiego.

Podczas sesji burmistrz Grzegorz Mrowiński omówił i przedstawił w formie prezentacji multimedialnej najważniejsze informacje zawarte w „Raporcie o stanie Miasta Działdowo za 2025 rok”. W prezentacji znalazły się wszystkie najważniejsze obszary życia społeczno-gospodarczego Działdowa. Dokument obejmuje najważniejsze obszary funkcjonowania miasta: demografię, finanse, inwestycje, edukację, kulturę, sport, politykę społeczną i gospodarkę komunalną. W ubiegłym roku Gmina-Miasto Działdowo zrealizowała szereg ważnych inwestycji i zadań, dbając jednocześnie o stabilność finansową miasta.

Prezentujemy krótkie podsumowanie wykonania budżetu za 2025 rok. Dochody ogółem 133.682.478,28 zł, wydatki ogółem 134.753.294,26 zł, wynik budżetu – deficyt 1.070.815,98 zł, przy planowanym 11.494.348,08 zł, nadwyżka operacyjna (między dochodami a wydatkami bieżącymi) 12.084.066,69 zł. Rok 2025 minął pod znakiem intensywnych prac. Największą część wydatków majątkowych w układzie rocznym pochłonęły takie zadania jak, budowa krytego basenu – 17.656.958,25 zł, rozbudowa ulicy Gryczanej i Chmielnej – 3.434.413,32 tys. zł, zakup nieruchomości na cele magazynowe na potrzeby obrony cywilnej – 2.672.453,80 zł, rozbudowa części ul. Polnej – 1.806.474,79 zł, budowa żłobka – 1.521.559,39 zł. Wydatki majątkowe zrealizowano w łącznej kwocie



Fot. Małgorzata Czerwinska

34.995 tys. zł. Znaczne środki przeznaczono również na bieżące funkcjonowanie miasta, w tym na edukację, pomoc społeczną i rodzinę oraz gospodarkę komunalną, co bezpośrednio przekłada się na komfort życia mieszkańców Działdowa. Realizacja budżetu przebiegała zgodnie z przyjętym planem. Racjonalne zarządzanie środkami publicznymi oraz skuteczne pozyskiwanie środków z zewnątrz pozwoliły na bezpieczną realizację założonych celów bez naruszania płynności finansowej Gminy. Spłata zobowiązań i umorzenie pożyczki były ważnym aspektem ubiegłorocznych finansów. Wszystkie zobowiązania kredytowe i pożyczkowe zostały uregulowane terminowo. Co więcej, dzięki realizacji inwestycji

proekologicznych i spełnieniu warunków umowy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska udało się uzyskać umorzenie pożyczki w kwocie 80.881,52 zł. Wobec czego środki te pozostały w naszym mieście. Stan zadłużenia Gminy-Miasto Działdowo na koniec roku budżetowego osiągnął wielkość 0,00 zł. Na bazie zestawu siedmiu wskaźników oceny kondycji finansowej jednostek samorządu terytorialnego powstał Ranking Finansowy Samorządu Terytorialnego w Polsce. Zestawienie przygotowywane m.in. przez ekspertów z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu oraz Fundację Instytut Studiów Wschodnich, uchodzi za bardzo miarodajne, ponieważ opiera się na oficjalnych sprawozdaniach finansowych JST. Badane są w nim

twarde dane (7 wskaźników), takie jak m.in. udział dochodów własnych w dochodach ogółem, relacja nadwyżki operacyjnej do dochodów ogółem, udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem, czy relacja zobowiązań do dochodów. W grupie 236 gmin miejskich, Gmina-Miasto Działdowo zajęła 21 lokatę. — Panie burmistrzu wielkie barwa. W imieniu całej Rady Miasta gratuluję tego już 12. z rzędu absolutorium. Świadczy to o tym, że naprawdę radni doceniają ciężką pracę i zaangażowanie burmistrza w to wszystko, co zrobił, co robi i planuje zrobić. Życzymy wielu sukcesów, powodzenia i trzymamy kciuki za realizację planów i zamierzeń — powiedział Przewodniczący Rady Miasta Adam Szczypiński.

ski. Burmistrz Grzegorz Mrowiński podziękował za udzielone votum zaufania oraz absolutorium. To najważniejsze głosowanie w roku, będące podsumowaniem pracy burmistrza. Grzegorz Mrowiński wyraził szczególnej wdzięczności skierował do radnych, pracowników Urzędu Miasta oraz jednostek podległych, których codzienna, rzetelna praca pozwoliła na sprawne i bezpieczne wykonanie planu finansowego. — Nic w mieście nie robi się i nie dzieje bez wiedzy Rady Miasta, dlatego też to absolutorium jest wyrazem podziękowania i uznania dla Rady Miasta w Działdowie, która wyznacza kierunki rozwoju, a ja jako organ wykonawczy i pracownicy Urzędu Miasta sumiennie realizujemy, te wszystkie założenia, które po części rodzą się w Pań-

stwa głowach, po części w naszych i dlatego chciałbym złożyć wszystkim serdeczne podziękowania, bo ta współpraca między Państwem, Urzędem ale także między jednostkami organizacyjnymi Gminy Miasto Działdowo jest naprawdę na bardzo wysokim poziomie — powiedział burmistrz Grzegorz Mrowiński. — Nigdy nie myślałem, że przez te 12 lat, tych absolutorium będzie aż tyle i szczerze mówiąc naszemu miastu sprzyja też szczęście i to wszystko, co założymy udaje się zrealizować i jest to dobry wyznacznik na następne lata, aby zrealizować te wszystkie pomysły, które Państwo macie, które artykułujecie w rozmowach z mieszkańcami. A my będziemy dokładać wszelkich starań, aby je realizować. Także wielkie podziękowania dla pana Przewodniczącego, dla Wysokiej Rady, dla wszystkich dyrektorów jednostek organizacyjnych, wszystkich pracowników. To co zawarte jest raportach to ich ciężka, codzienna praca. I oczywiście jeszcze raz dziękuję wszystkim urzędnikom, współpracownikom. Bez nich skończyłoby się pewnie na górze czterech absolutorium. Także raz jeszcze dziękuję bardzo i do pracy...

— Serdecznie dziękuję za te ciepłe słowa skierowane do Rady i myślę, że dla dobra miasta i naszych mieszkańców najważniejsze jest to, żebyśmy zawsze szli w tym jednym słusznym kierunku i oczywiście zawsze do przodu — podsumował Przewodniczący Rady Miasta Adam Szczypiński.

Pielgrzymka na Jasną Górę z Działdowa. Trwają zapisy



1 sierpnia 2026 r. z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Działdowie, po Mszy Św. o godz. 7.00, wyruszy Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę.

Przewodnikiem Grupy Działdowskiej jest ksiądz Mariusz Ciesielski. Zapisy w parafii pw. św. Wojciecha w Działdowie.

Don Vasył z Zespołem wystąpi w Miejskim Domu Kultury w Działdowie



W Miejskim Domu Kultury w Działdowie odbędzie się wyjątkowy koncert jubileuszowy Dona Vasyła z Rodzinnym Zespołem. W koncercie „Od czardasza do przeboju” Don Vasył będzie świętował 55. lat na scenie. Koncert odbędzie się 5 października w Miejskim Domu Kultury o godz. 17.30. Bilety w cenie 120 zł do nabycia w kasie MDK lub online na stronie mdkdzialdowo.pl. Podczas

koncertu usłyszymy największe przeboje piosenkarza takie jak „Jedno jest niebo dla wszystkich”, „Tańcz ze mną moje życie”, „Ja już wygrałem”, „Zagraj mi piękny Cyganie”, „My Cyganie”, „Ore ore”. Usłyszymy również kompozycje artysty z najnowszej płyty. Barwny romski folklor i ekspresyjną muzykę podkreślą również tańce. Czas trwania koncertu: 90 minut.

Szukasz pomysłu na wolne dni? Trwa 3. edycja Wakacje z Wojskiem!

To świetna okazja, żeby wyrwać się z letniej rutyny, zdobyć praktyczne umiejętności i sprawdzić swój charakter. Na szkoleniu poznasz podstawy survivalu, pierwszej pomocy i taktyki terenowej. Wszystko pod okiem doświadczonych instruktorów. Więcej informacji: www.zostanzolnierzem.pl



„Pink Floyd Tribute” (The Echoes Project). Koncert w MDK z okazji rocznicy wydania legendarnego albumu zespołu

Z okazji 50. lecia wydania legendarnego albumu „Wish You Were Here” bydgoski zespół „The Echoes Project” zaprasza na koncert muzyczny poświęconych tej przełomowej płycie. Koncert odbędzie się w Miejskim Domu Kultury w Działdowie 15 września o godz. 19.00. Bilety w przedsprzedaży 110 zł. Szczegóły na stronie mdkdzialdowo.pl. Podczas koncertu nie zabraknie również takiego przeboju jak „The Dark Side of the Moon”, który stał się nierozłącznym elementem hołdu składanego twórczości „Pink Floyd”. „The Echoes Project”, to ceniony polski „Pink Floyd Tribute Band”, który zyskał uznanie publiczności za dbałość o wierne oddanie charakterystycznego brzmienia i klimatu



oryginalnych nagrań. Teraz skupia się na tym, by w wyjątkowy sposób uczcić 50. rocznicę wydania „Wish You Were Here”. Przy okazji przypomina też niezapomniane kompozycje z „The Dark Side of the Moon”, bez których trudno wyobrazić sobie pełne doświadczenie muzyki „Pink Floyd”.

„André Rieu. Niech żyje Maastricht!” Retransmisja letniego koncertu z Maastricht 2026. W Kinie Apollo

Już po raz 20. Król Walca zagra dla Ciebie prosto z magicznego Maastricht! André Rieu i jego Orkiestra Johanna Straussa zapraszają Cię na nowy, jubileuszowy letni koncert pt. „Niech żyje Maastricht!”, pełen walców oraz najpiękniejszych przebojów muzyki klasycznej, filmowej i musicalowej! Zapraszamy do naszego Kina Apollo już 24 i 31 sierpnia oraz 22 września godz. 18.00. Bilety czekają na Was. Stacjonarnie: kasa MDK Działdowo (ul. Jagiello 13). Online: szybko



i wygodnie na mdkdzialdowo.pl/kino

„Fuks 2” – zapraszamy na letnie kino plenerowe

Zapraszamy wszystkich miłośników „kina pod chmurką” na film pt. „Fuks 2”. Film będzie można obejrzeć 24 lipca o godz. 21.00 na parkingu przy budynku MDK przy ul. Wolności 64. Wstęp wolny. Organizatorem wydarzenia jest Miejski Dom Kultury w Działdowie.



Powiatowe Wieczory z Poezją i Prozą 2026 czas zacząć

— Nośne medialnie i przyciągające publiczność Powiatowe Wieczory z Poezją i Prozą odbędą się już po raz 14. — mówi Renata Buczyńska, prezes Stowarzyszenia Działdowska Kuźnia Słowa. — Serdecznie Państwa zapraszamy. Pierwsze spotkanie w ramach cyklu już się odbyło 28 czerwca w Parku HDK w Działdowie. Wiersze Gosi Grabowskiej zaprezentowała Agnieszka Wielgosz. Następnie 5 lipca o godz. 17.00 usłyszymy utwory Haliny Doroty Wyłot w wykonaniu Karoliny Nolibrak. Liryki Anny Barbary Czuraj-Struzik zaprezentuje Piotr Zelt 12 lipca w Parku HDK w Działdowie. W Amfiteatrze w Lidzbarku 19 lipca o godz. 17.00 wiersze Doroty Kalinowskiej-Sosnowskiej przedstawi Tomasz Sapryk.



Literackie Wieczory finansowane są ze środków Powiatu Działdowskiego przy współudziale Stowarzyszenia Działdowska Kuźnia Słowa, Miejskiego Domu Kultury w Działdowie, Miejskiej Biblioteki Publicznej w Działdowie i Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury w Lidzbarku.

„Królowe życia” – komedia, która rozbawi Was do łez. MDK w Działdowie zaprasza

Miejski Dom Kultury w Działdowie zaprasza na pełną temperamentu, pomyłek i małżeńskich zawirowań komedię „Królowe życia” – spektakl o miłości, ambicjach i... bardzo rodzinnych interesach.

Spektakl będzie grany 13 września 2026 r., o godz. 15.30 i 18.30 w sali widowiskowo-kinowa MDK, ul. Jagiello 13. Bilety są do nabycia w kasie MDK lub online >>> www.mdkdzialdowo.pl/kino

O spektaklu:

Kto naprawdę rządzi w domu, a kto w firmie? Czy biznes da się oddzielić od życia rodzinnego? I czy mężczyźni naprawdę zarabiają tylko po to, by ich żony mogły żyć jak „królowe życia”? Dwaj przyjaciele i wspólnicy stoją u progu wielkiej zmiany. Sprzedaż firmy transportowej Niemcom ma im zapewnić wczesną emeryturę i beztrudne życie w dwóch luksusowych hiszpańskich willach — zadatek jest już zapłacony. Jedno tylko pytanie: czy ich żony podzielają ten entuzjazm? Negocjacje z Niemcami mają przebiec gładko... gdyby nie jeden drobny szczegół: kontrahenci oczekują spotkania w hotelu w towarzystwie dwóch „dam do towarzysztwa”. Tymczasem w pokoju hotelowym niespodziewanie pojawiają się żony współników! To, co dzieje się później,



przechodzi najśmielsze oczekiwania obu stron. Seria zaskakujących pomyłek i nieporozumień zmusza małżonki do wcielenia się w rolę kokieterijnych i pewnych siebie „dziewczyn lekkich obyczajów”. W jednej chwili stają się zupełnie innymi kobietami — co rozpala nie tylko ich mężów, ale i wywraca całą sytuację do góry nogami. Czy z tego chaosu uda się jeszcze uratować zarówno biznes, jak i małżeństwa? Jedno jest pewne: śmiechu będzie co niemiara, a finał zaskoczy wszystkich. Obsada: Stanisław: Łukasz Konopka Kaziu: Piotr Borowski / Leszek Stanek Anka: Katarzyna Zawadzka / Honorata Witańska Róża: Ilona Janyst / Ewa Jakubowicz Jurgen: Tomek Oświeciński / Michał Karmowski Wolfgang: Sebastian Fabijański / Michał Rolnicki / Paweł Monsiel Sabrina: Kinga Jasiak / Ania Głogowska Vanessa: Kaja Paschalska / Ola Hamkało Reżyseria: Wojciech Blach. Kostiumy: Józefina Loy. Scenografia: Zuzanna Markiewicz.

Inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców. Szpitalny Oddział Ratunkowy zyskał nowe oblicze

Uroczyste otwarcie nowo wyremontowanego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w SPZOZ w Działdowie miało miejsce 8 czerwca. Realizacja przedsięwzięcia obejmowała wykonanie pełnej dokumentacji projektowej oraz szerokiego zakresu robót budowlanych i instalacyjnych prowadzonych w latach 2024-2025.

— Boom inwestycyjny naszego szpitala trwa od 6 lat. To są dziesiątki, dziesiątki milionów złotych, a Szpitalny Oddział Ratunkowy to inwestycja 17. milionowa — powiedział Ireneusz Weryk, dyrektor szpitala w Działdowie

Wszystko nowe

W ramach inwestycji przeprowadzono m.in. roboty wyburzeniowe, wykonano nowe ścianki działowe, odnowiono ściany i sufit, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, a także ułożono specjalistyczne wykładziny PCV na posadzkach i ścianach. Znaczącą część prac stanowiła modernizacja infrastruktury technicznej. Wykonano nowe instalacje wodno-kanalizacyjne, grzewcze, elektryczne, teletechniczne, sygnalizacji pożarowej oraz instalacje gazów medycznych. Powstał również nowoczesny system wentylacji mechanicznej i klimatyzacji. W trosce o niezawodność funkcjonowania oddziału wymieniono agregat prądowłoczy oraz sprężarki powietrza i próżni.

Inwestycja objęła także zagospodarowanie terenu wokół szpitala. Powstało nowe wejście dla pacjentów pieszych wyposażone w schody i pochylnię dla osób z ograniczoną mobilnością. Utworzono również miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych, pacjentów oraz specjalnie wydzielone stanowiska dla ambulanсів.

I nowoczesne

— Nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy został zaprojektowany zgodnie z najnowszymi standardami organizacji opieki medycznej. W jego strukturze wyodrębniono pięć kluczowych obszarów technologicznych, zapewniających sprawną diagnostykę, leczenie oraz bezpieczeństwo epidemiologiczne — mówi Ireneusz Weryk, dyrektor szpitala. — W strefie wejściowej znajduje się nowoczesny obszar segregacji medycznej, obejmujący rejestrację z poczekalnią, gabinety segregacji, stanowisko dekontaminacji oraz pomieszczenia pomocni-



Zobacz zdjęcia na dzialdowo.pl

Fot. Karol Wrombel

cze. Bezpośrednio przy nim zlokalizowano obszar konsultacyjny z gabinetami lekarskimi. Oba obszary zostały oddzielone od pozostałej części oddziału, co zwiększa bezpieczeństwo pacjentów i personelu oraz usprawnia organizację pracy. Szczególną rolę odgrywają nowoczesne strefy ratunkowe, w tym obszar resuscytacyjno-zabiegowy oraz obszar wstępnej intensywnej terapii, wyposażone w stanowiska dla pacjentów wymagających

natychmiastowej pomocy medycznej. Personel ma możliwość stałej obserwacji chorych z dedykowanych pomieszczeń przygotowawczo-obszaryjnych. W ramach modernizacji powstał również obszar obserwacyjny z sześcioma stanowiskami dla pacjentów, obszar terapii natychmiastowej obejmujący salę zabiegową oraz salę opatrunków gipsowych, a także specjalistyczny obszar krótkotrwałej izolacji pacjentów z podejrzeniem choroby

zakaźnej. Strefa izolacyjna została wyposażona w służbę i niezależne wyjście zewnętrzne, co pozwala skutecznie ograniczać ryzyko rozprzestrzeniania się zakażeń. Nie zapomniano również o zapleczu dla personelu medycznego. W nowym obszarze administracyjnym znajdują się pokoje lekarskie, pomieszczenia socjalne, magazyny oraz niezbędne pomieszczenia techniczne i gospodarcze.

Takie kwoty na ratunek zdrowia. Całkowita wartość inwestycji "Przebudowa i modernizacja istniejącego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w SPZOZ w Działdowie w celu podniesienia bezpieczeństwa pacjentów poprzez poprawę jakości i dostępności do świadczonych usług medycznych" wyniosła 16 459 385,00 zł. Kluczowe wsparcie finansowe zapewnił Fundusz Medyczny, z którego pozyskano 14 978 040,35 zł dofinansowania. Pozostałą kwotę - 1 481 344,65 zł - stanowił wkład własny Powiatu Działdowskiego.

Wielki sukces szpitala

— Zrealizowana inwestycja to jeden z najważniejszych projektów zdrowotnych ostatnich lat w regionie. Dzięki przeprowadzonej modernizacji mieszkańcy Powiatu Działdowskiego zyskali dostęp do nowoczesnego, bezpiecznego i lepiej wyposażonego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, który odpowiada współczesnym wymaganiom medycyny ratunkowej i pozwala na jeszcze skuteczniejszą pomoc pacjentom w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia — podsumował dyrektor Ireneusz Weryk. Podczas uroczystego otwarcia Szpitalnego Oddziału Ratunkowego obecni byli starosta powiatu działdowskiego, wicestarosta, burmistrzowie i wójtowie z powiatu, przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego i Urzędu Wojewódzkiego, przedstawiciel NFZ, posłowie, dyrekcja SPZOZ, pracownicy szpitala. Miało miejsce również symboliczne przecięcie wstęgi, gratulacje, podziękowania i okolicznościowe wystąpienia.

Szybciej i wygodniej. Powstanie nowoczesny węzeł przesiadkowy w Działdowie

Nowoczesne centrum przesiadkowe powstanie w miejscu dawnego dworca PKS w Działdowie. W planach jest budowa parkingu otwartego, dwupoziomowego i zewnętrznego naprzeciwko Dworca PKP. Projekt „Stworzenie węzła przesiadkowego” otrzymał dofinansowanie z Programu Regionalnego Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach priorytetu FEWM. 03. Mobilność miejska.

Umowa na dofinansowanie została podpisana przez burmistrza Grzegorza Mrowińskiego przy kontrasygnacie skarbnika miasta Beaty Szydłowskiej z marszałkiem Województwa Warmińsko-Mazurskiego Marcinem Kuchcińskim i wicemarszałkiem Sylwią Jaskulską. Całkowity koszt projektu to 13 000 000,00 zł, z czego dofinansowanie wynosi 9 774 999,24 zł. Zakończenie realizacji inwestycji przewidziano na 31

grudnia 2028 r. Centrum przesiadkowe powstanie przy działdowskim Dworcu PKP. Miasto aplikowało o środki, które pozwolą pobudować takie nowoczesne centrum przesiadkowe. Korzystać z niego będą nie tylko mieszkańcy naszego miasta, ale i wszyscy przyjezdni. Będzie można zostawić tu samochód, przesiąść się do pociągu i pojechać np. do Warszawy w godzinę i 23 minuty. — Od wielu lat mieszkańcy zgłaszali po-



Fot. © COPYRIGHT GŁĘBOWSKI STUDIO

trzebę zwiększenia liczby miejsc parkingowych w mieście ale także sugerowali, aby zagospodarować teren po byłym dworcu PKS. Teraz jest więc doskonała okazja, aby za jednym razem rozwiązać te dwie sprawy — powiedział burmistrz Działdowa, Grzegorz Mrowiński. Potrzeba realizacji tego projektu wynikała z nieodpowiedniego stanu technicznego, środowiskowego i funkcjonalnego infrastruktury komunikacji publicznej w tym właśnie miejscu. Działdowo od wielu lat boryka się z deficytową liczbą miejsc parkingowych w okolicy dworca oraz miejsc dla rowerów, dlatego też zakres inwestycji koncentruje się na rozwiązaniu najistotniejszych problemów dotyczących transportu zbiorowego Działdowa, takich jak np. deficytowa liczba miejsc parkingowych w okolicy dworca oraz miejsc dla rowerów, brak zintegrowanej infrastruktury komunikacyjnej na tym obszarze, czy bezpieczeństwo oraz kom-

fort pasażerów. Inwestycja obejmie budowę węzła wraz z systemem parkingowym. Głównym i podstawowym założeniem funkcjonalnym dla obiektu jest obsługa komunikacyjna mieszkańców Działdowa i okolic oraz przyjezdnych. Centrum przesiadkowe będzie łączyło różne środki komunikacji zbiorowej: kolejowej, transportu kołowego i pieszo-rowerowego. Zostanie wybudowany budynek garażu otwartego z dwoma poziomami parkowania - parter i dach, parking zewnętrzny-naziemny-projektowany, parking zewnętrzny-naziemny-istniejący, przebudowywany, dojścia i dojazdy do miejsc postojowych, które obejmą miejsca postojowe dla samochodów i rowerów na parkingu zewnętrznym i w budynku garażu otwartego. Na terenie objętym projektem powstanie także kilka obiektów małej architektury np. ławki, kosze na śmieci, stojaki na rowery, czy maszty oświetleniowe itp. Ponadto zakupiony zostanie autobus elektryczny.

Danny Clarke kocha Polskę, a szczególnie Działdowo

Małgosia i Danny Clarke, znany z social mediów „Danny Kocha Polskę” odwiedzili Działdowo, rodzinne miasto Małgosi. Zobaczyli się z rodziną, znajomymi, dobrze bawili się podczas Nocy Kupały, a teraz już planują kolejną wycieczkę. Danny oczywiście nie ustaje w rozstawianiu naszego miasta.

Danny jest zakochany nie tylko w swojej żonie, ale i w Polsce, a szczególnie w Działdowie. Danny jest już na tyle rozpoznawalny w naszym regionie, że śmiało można nazwać go celebrytą. Ludzie podchodzą do

Dannego i witają się, rozmawiają i chcą mieć z nim pamiątkową fotografię. A jak czuje się wtedy Danny, kiedy ktoś chce zrobić sobie z nim zdjęcie? — Czuję się szczęśliwy i wyróżniony — mówi Danny. — Jestem na-

uczycielem w szkole w Denver w USA i w mojej klasie mam nawet egzemplarz gazety Dzień Dobry. Działdowo.pl. Moim marzeniem, jest dostać Honorowe Obywatelstwo Działdowa, zaśpiewać i zagrać na gitarze



Fot. Małgorzata Czerwińska

podczas Dni Działdowa. Zapracuję na to, ponieważ wszem i wobec mówię, jakie to wspaniałe miasto i wspaniali, otwarci, sympatyczni ludzie tutaj mieszkają. W Działdowie dużo się dzieje, jest mnóstwo ciekawych wydarzeń i imprez, nie można się nudzić. Lubię

chodzić pieszo, miasto jest pięknie zadbane. Cały czas uczę się też języka polskiego i zapraszam na swoje go Facebooka, TikToka, oraz Instagrama i YouTubea „Danny Kocha Polskę”. W Polsce ludzie nieświadomi są tego, jacy są unikatowi, gościnni, wspaniali, bar-

dzo szczyrzy. Chcę pokazać Polakom, jaka Polska jest piękna. Niech doceniają miejsce w którym żyją. Danny i Małgosia Clarke razem z burmistrzem Grzegorzem Mrowińskim zobaczyli również, jak rośnie nasz basen.

Mężczyzna w kryzysie psychicznym uratowany przez naszych policjantów



Fot. archiwum policji

Interwencja związana z ratowaniem ludzkiego życia to zawsze niewyobrażalny stres i wysoki poziom adrenaliny. O skuteczności podjętych działań decydują posiadane umiejętności, opanowanie i szybkość działania pod dużą presją. Właśnie dzięki takiej błyskawicznej i profesjonalnej interwencji funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Działdowie uratowane zostało życie mężczyzny, który znalazł się w głębokim kryzysie emocjonalnym i podjął decyzję, od której miało nie być odwrotu. Policjanci skutecznie przywrócili mu czynności życiowe i przekazali pod opiekę lekarzy.

W sobotę (13 czerwca) oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Działdowie otrzymał zgłoszenie dotyczące mężczyzny, którego życie i zdrowie były poważnie zagrożone. Na miejsce natychmiast

skierowano funkcjonariuszy Ognia Patrolowego Interwencyjnego. Gdy policjanci dotarli na wskazane miejsce sytuacja była krytyczna. Mężczyzna nie dawał znaków życia i doszło u niego do zatrzymania akcji serca. Sierż. Michał Juszczyk i sierż. Marcin Olewnik bez wahania przystąpili do działania. Podjęli natychmiastową resuscytację, prowadząc masaż serca i kontrolując czynności życiowe mężczyzny. Walka o życie mężczyzny trwała kilka minut. Policjanci prowadzili resuscytację krążeniowo-oddechową, która przyniosła pozytywny skutek i mężczyźnie przywrócono czynności życiowe. Na miejsce przyjechali medycy, którzy przejęli mężczyznę i przenieśli go do SP ZOZ w Działdowie, gdzie trafił pod opiekę specjalistów. Ta interwencja po raz kolejny udowodniła, że codzienna służba policjantów to przede wszystkim gotowość do ratowania

ludzkiego życia w sytuacjach, gdzie liczy się każda sekunda.

W trudnej chwili nie obawiaj się poprosić o pomoc. Każda osoba, która zmaga się z trudnymi chwilami, gdy nie potrafi sama sobie pomóc, a tej pomocy potrzebuje, może skorzystać ze wsparcia specjalistów. Nie wstydź się zadzwonić. Są osoby, które czekają na Twój telefon. Nie stawiają diagnozy, nie leczą, bo tego nie da się zrobić przez telefon. Wysłuchają i podpowiedzą co robić i udzielą wsparcia. Wy tłumaczają też, na czym polega np. leczenie depresji oraz terapia osób z rozpoznaną depresją. Zadzwonił pod numer 22 484 88 01 i dowiedz się więcej. Jest to Antydepresyjny Telefon Zaufania prowadzony przez Fundację ITAKA. Więcej szczegółów znajdziesz też na stronie <https://stopdepresji.pl/antydepresyjny-telefon-zaufania/>

Weronika Krajewska w finale centralnym Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej

Sukces Weroniki Krajewskiej, uczennicy klasy IV b Szkoły Podstawowej nr 2 w Działdowie w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej.

Z ogromną dumą informujemy, że uczennica klasy IV b Szkoły Podstawowej nr 2 w Działdowie odniosła duży sukces w prestiżowym Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom” (OTWP), zdobywając 5. miejsce w finale centralnym w grupie I (klasy I-IV szkół podstawowych).

Finał centralny OTWP odbył się w dniach 29-31 maja w Częstochowie. Jest to jeden z najbardziej wymagających konkursów tematycznych w kraju, obejmujący szeroką wiedzę z zakresu ochrony przeciwpożarowej, ratownictwa, zasad bezpieczeństwa oraz historii i organizacji ochrony przeciwpożarowej w Polsce. Uczestnicy muszą wykazać się nie tylko wiedzą teoretyczną, ale również umiejętnością logicznego myślenia, szybkiego podejmowania decyzji oraz bardzo wysokim poziomem przygotowania merytorycznego. Uzyskane 5. miejsce w Polsce jest wynikiem wielomiesięcznej, systematycznej pracy, ogromnego zaangażowania oraz wyjątkowej determinacji uczennicy. To osiągnięcie plasuje ją w ścisłej czołówce najlepszych młodych znawców tematyki pożarniczej w kraju. Na szczególne uznanie zasługuje fakt, że przygotowania do kon-



Fot. archiwum szkoły

kursu wymagały nie tylko przyswojenia obszernego materiału, ale również pracy pod presją czasu oraz rywalizacji z najlepszymi uczestnikami z całej Polski, którzy wcześniej przeszli wielostopniowe eliminacje: miejskie, powiatowe oraz wojewódzkie. Sukces uczennicy jest powodem do ogromnej dumy dla całej społeczności szkolnej. Stanowi on dowód, że pasja, konsekwencja i systematyczna praca prowa-

dzą do osiągania wyników na najwyższym poziomie ogólnopolskim. Serdeczne gratulacje kierujemy do uczennicy, rodziców, pani opiekunki, nauczycielki Elżbiety Rutkowskiej oraz wszystkich osób wspierających przygotowania do konkursu, czyli dyrekcji Szkoły SP2, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Działdowie oraz pielęgniarki szkolnej.

Boisko przy ul. Lenartowicza przejdzie modernizację

Podpisana została umowa na modernizację kompleksu sportowego „Moje Boisko – ORLIK 2012” w Działdowie przy ulicy Lenartowicza.



Fot. Karol Wrombel

Dofinansowanie pochodzi ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach modernizacji kompleksów sportowych „Moje boisko-Orlik 2012” edycja 2025. Kwota dofinansowania to 125 000,00 zł, pozostałe pieniądze, to środki własne Gminy Miasto Działdowo.

Boisko wielofunkcyjne przy ulicy Lenartowicza 1 w Działdowie było wykonane podczas budowy kompleksu boisk „Moje Boisko – ORLIK 2012”. Przez kilkanaście lat intensywnego użytkowania i po kilku doraźnych naprawach, nawierzchnia poliuretanowa wymaga gruntownej wymiany. W nawierzchni występują ubytki oraz spękania, co grozi kontuzjami i urazami. Celem wymiany wyeksploatowanej przez użytkowników nawierzchni boiska ogólnodostępnego wielofunkcyjnego jest zapewnienie bezpiecznego i przyjemnego uprawiania zajęć sportowych przez wszystkich mieszkańców Działdowa. Wyremontowana nawierzchnia będzie sprzyjała poprawie rozwoju

fizycznego młodego pokolenia i przyczyni się do promocji zdrowego stylu życia, popularyzacji sportu na terenie Gminy – Miasto Działdowo, zarówno wśród dzieci, młodzieży jak i dorosłych. Poprawa infrastruktury zwiększy komfort, bezpieczeństwo i jakość zajęć realizowanych na terenie kompleksu sportowego oraz efektywniejsze wykorzystanie zmodernizowanej infrastruktury. Planowany do wykonania zakres prac remontowych obejmuje demontaż, wywóz i utylizację zniszczonej nawierzchni boiska wielofunkcyjnego wraz z podbudową, wykonanie nowej podbudowy wraz z nową nawierzchnią boiska wielofunkcyjnego, namalowanie linii do gry w piłkę ręczną, siatkówkę i koszykówkę. Okres realizacji zadania to druga połowa 2026r. Wykonawcą wyłonionym w drodze postępowania przetargowego jest firma REDOPOL Sp. z o.o. Kwota wykonania zadania to 196 800,00 zł brutto.

Nowa droga powstanie w Niestoi

Wójt Gminy Działdowo Mirosław Zieliński podpisał umowę na realizację kolejnej inwestycji drogowej. Tym razem nowe zadanie zostanie wykonane w Niestoi, gdzie powstanie 315. metrowy odcinek drogi wraz z chodnikiem i zjazdami do posesji.

Koszt inwestycji wyniesie 730 tys. zł, a połowę tej kwoty Gmina pozyskała z Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Nowa droga połączy osiedle mieszkaniowe z drogą powiatową, poprawiając bezpieczeństwo i komfort codziennego poruszania się mieszkańców. — Choć jest to stosunkowo niewielka inwestycja, ma duże znaczenie dla lokalnej społeczności. To droga, na którą mieszkańcy



Fot. archiwum UG

czekali od dłuższego czasu. Skorzystają z niej zarówno obecni mieszkańcy, jak i osoby, które w przyszłości wybudują się na tym rozwijającym się osiedlu — podkreśla wójt Mirosław Zieliński. Jak zaznacza wójt Gminy, jest to pierwsza

umowa na budowę drogi podpisana w tym roku. W najbliższym czasie planowane są kolejne inwestycje. Po rozstrzygnięciu przetargów jeszcze w 2026 roku wykonane zostaną cztery zadania drogowe na terenie gminy.

1664 godziny walki o dźwięk. SIBJULE wydał niezwykle album „MASS OF RAVE”

Bartosz Cybula pochodzi z Działdowa, obecnie mieszka na Podlasiu, na co dzień realizuje się w pracy zawodowej, ale jego prawdziwą, bezkompromisową pasją jest muzyka. Kompozytor, producent i wokalista tworzący pod pseudonimem SIBJULE, kończy właśnie prace nad swoim kolejnym autorskim albumem „MASS OF RAVE”.

Premiera tego monumentalnego wydawnictwa odbyła się 30 czerwca. — To fascynująca, mroczna opowieść o tytanicznej pracy, przekraczaniu barier technologii i o wielkiej stracie, która zmieniła ten materiał w osobisty manifest i nowoczesny, industrialny rytuał — mówi SIBJULE.

Muzyka elektroniczna kojarzy się wielu z prostymi, komputerowymi rytmemi, ale to, co tworzy SIBJULE, leży na zupełnie przeciwnym biegunie. Artysta spędził w swoim domowym studiu dokładnie 1664 godziny, z czego 1464 godziny poświęcił na produkcję i kompozycję, a kolejne 200 godzin na morderczy, niezwykle precyzyjny, audiophile quality mastering. Przez ostatnie pół roku oznaczało to zaledwie 3-4 godziny snu na dobę, setki godzin w samotności i całkowite poświęcenie się sztuce.

Muzyczny kameleon: od orkiestry i metalu do techno

Album jest owocem niezwykle szerokich, wieloletnich poszukiwań artystycznych. SIBJULE to twórca wszechstronny, który w swoich produkcjach swobodnie porusza się między skrajnymi światami muzycznymi. W jego dotychczasowym dorobku i unikalnym stylu spotykają się monumentalne, klasyczne orkiestracje, potężne partie chóralskie, ciężar i dramaturgia symfonicznego metalu, aż po bezwzględną, surową energię współczesnej elektroniki. Właśnie to bogate, kompozytorskie doświadczenie sprawia, że „MASS OF RAVE” wymyka się prostym szablonom. W brzmieniu albumu wyraźnie pobrzmiewają surowe, mechaniczne nawiązania do berlińskiej szkoły schranzu oraz unikalna, nowoczesna hybryda acid hard techno z elementami muzyki trance. Bezwzględny, industrialny pęd zderza się tu z potężnymi, filmowymi harmoniami.

Domowe laboratorium dźwięku

„MASS OF RAVE” nie jest produktem z taśmy produkcyjnej. Gdy komputer i technologia zawodziły, artysta wracał do metod niemal pierwotnych, tworząc własne, unikalne laboratorium dźwięku. Zamiast gotowych, cyfrowych sampli, na płycie



Fot. archiwum artysty

usłyszemy brzmienia przedmiotów codziennego użytku: metalowe wiadra służące jako potężne uderzenia rytmiczne, naczynia strojone wodą, połamane miski czy drewniane łyżki. SIBJULE nagrywał nawet dźwięk gumy pasmanteryjnej szarpanej przed mikrofonem. Co ciekawe, na albumie pojawia się również gitara akustyczna, która dzięki odpowiedniej technice i producenckiej wiedzy brzmi głęboko jak prawdziwa wiolonczela. — Ten album to walka o dźwięk, którego nie dał mi żaden komputer. Moja filozofia miksowania to: „EVERYTHING MOVES – NOTHING WAITS” (Wszystko się rusza - nic nie czeka). Brzmienie musi bezlitośnie przeć do przodu — tłumaczy artysta.

Nowoczesny rytuał: od wojowniczk do pożegnania

Tytułowa „MASS” zyskuje na albumie podwójne znaczenie. Z jednej strony to fizyczna „masa”, potęga, bezkompromisowy ciężar dźwięku i ogromna energia pędu. Z drugiej strony to „msza” - mistyczny, futurystyczny rytuał zamknięty w 20 utworach. Tracklista albumu została skonstruowana tak, aby przeprowadzić słuchacza przez kolejne etapy tej dźwiękowej konstrukcji. Podróż zaczyna się od potężnego wstępu Guerrera, opowieści o silnej, niezłomnej wojowniczości. Dalej wkraczamy w głąb tego misterium poprzez utwory takie jak Queen's March, Rite of Entry, Mantra, aż po kolejne etapy: Prayer oraz Psalm.

Eteryczny sopran zmarłej przyjaciółki

W tym cyfrowym świecie kryje się również ogromny, bardzo osobisty ładunek

emocjonalny. W kluczowych momentach tego muzycznego rytuału usłyszemy eteryczny, wyjątkowy sopran Ewy, wieloletniej przyjaciółki artysty i jego muzycznej współtwórczyni, z którą nagrywał partie wokalne na odległość. Prace nad albumem miały być świętem ich niezależnej twórczości, jednak życie dopisało tragiczny scenariusz. Nagła śmierć Ewy odcisnęła głębokie piętno na ostatecznym kształcie projektu. „MASS OF RAVE” stało się przez to czymś więcej niż albumem, to hołd, pożegnanie i osobisty manifest pamięci o zmarłej artystce, który domyka monumentalne, symfoniczne outro We are one.

Globalna premiera cyfrowa

Co ważne, „MASS OF RAVE” nie ukazał się na klasycznym, fizycznym nośniku. Album został wydany w całości drogą cyfrową i uderza na rynki muzyczne na całym świecie. Oficjalna premiera odbyła się 30 czerwca 2026 roku. Od tego dnia album jest dostępny globalnie na absolutnie wszystkich platformach streamingowych (m.in. Spotify, Apple Music, Tidal, YouTube Music) oraz we wszystkich najważniejszych cyfrowych sklepach z muzyką. Wszystkie zapowiedzi oraz najnowsze informacje można znaleźć bezpośrednio na profilach społecznościowych artysty, szukając hasła SIBJULE. Dla lokalnej społeczności to niesamowity powód do dumy i dowód na to, że prawdziwa, bezkompromisowa sztuka na światowym poziomie powstaje tuż obok nas - napędzana wyłącznie talentem, uporem i twardym charakterem.

Posłuchaj na: dzialdowo.pl

Dwudniowy Turniej Darta po raz pierwszy w Działdowie

W dniach 6–7 czerwca po raz pierwszy odbył się dwudniowy Turniej Darta w Działdowie organizowany przez Stowarzyszenie NDZ Dart Team, pod Honorowym Patronatem Burmistrza Miasta Grzegorza Mrońskiego.



Fot. archiwum organizatorów zawodów

Pierwszego dnia rywalizowano w Memoriale im. Zenka Szymańskiego (prekursor działdowskiego darta), a drugiego w Deblowych Mistrzostwach Działdowa. Turniej rozgrywany był w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Działdowie. Podczas uroczystego otwarcia, zawodników powitał Mateusz Leoniak, prezes Stowarzyszenia oraz Izabela Sokolnicka, zastępca burmistrza Działdowa. Ilona Falba, córka Zenka Szymańskiego przybliżyła zawodnikom historię początków darta w Działdowie i zaangażowanie swojego ojca w propagowanie tej dyscypliny.

— Dart wywodzi się z Anglii i jego historia sięga XVI wieku. Rozgrywany jest zarówno rekreacyjnie, jak i profesjonalnie, a jego popularność obejmuje wiele krajów, w tym Polskę, gdzie powstają kluby i ligi dartowe. Jest już nie tylko grą pubową, ale także pełnoprawnym sportem wymagającym precyzji, strategii i dużego skupienia — mówi Izabela Sokolnicka, zastępca burmistrza. — Jako samorząd wspieramy wszelkiego rodzaju inicjatywy sportowe, do których dołączył również dart. Po turnieju międzyszkolnym, przyszedł czas na kolejny poziom. Gratuluję działdowskiemu Stowarzy-

szeniu organizacji turnieju na wysokim poziomie. — Pierwszy Memoriał im. Zenka Szymańskiego przechodzi do historii. Co to było za wydarzenie... to było coś więcej niż turniej — mówi Dawid Pioch, sekretarz Stowarzyszenia NDZ Dart Team. — W tych wspaniałych, pełnych emocji zawodach obecni byli zawodnicy z całej Polski. Aż 96 darterów walczyło o końcowy triumf. W fazie finałowej – Top 4 znalazło się 4 zawodników: Łukasz Sawicki, Paweł Wołynka, Maciej Zochowski, Paweł Styczyński. A w wielkim finale spotkali się Paweł Wołynka oraz Paweł Styczyński. Mecz ten to był

prawdziwy pokaz darta. Paweł Styczyński grający przez cały turniej kapitalnie musiał uznać wyższość Pawła Wołynki, Mistrza Europy oraz vice-mistrza Świata w Bulls Shooter. Mecz o 3 miejsce to pewne zwycięstwo Łukasza Sawickiego, wychowanka działdowskiego darta i jak powiedział prezes Mateusz Leoniak, warto też docenić Maćka, młodego reprezentanta olsztyńskiego darta, który potwierdził swój ogromny potencjał. Ogromne podziękowania dla członków naszego Stowarzyszenia za ciężką pracę przy organizacji tak wielkiego wydarzenia. Szczególne podziękowa-

nia dla inicjatorów tego przedsięwzięcia Mateusza Leoniaka oraz Piotra Sawickiego. — Drugiego dnia przyszedł czas na Turniej Par. Rywalizowali zawodnicy z całej Polski, a nie tylko... bo mieliśmy zawodnika z Londynu — dodaje Dawid Pioch. Emocji było równie wiele... po fazie grupowej oraz playoff do finałowej czwórki awansowali: Piotr Sawicki/ Paweł Wołynka, Arkadiusz Bloch/ Tymon Dąbrowski, Łukasz Rubaszka/ Paweł Styczyński, Dawid Pioch/ Kacper Gierwatowski. Finał czyli to, co dart lubi najbardziej, emocje do ostatniej lotki i

masa zwrotów akcji. Mecz między Łukaszem/Pawłem a Piotrem i Pawłem. Początek to koncert gry ekipy z Lublina, pewne prowadzenie 4:0 i zwrot akcji. Para Piotr i Paweł finalnie sięgają po tytuł wygrywając 6:4. Mecz o 3 miejsce to gra na podwójnych – gra, którą zdecydowanie lepiej wytrzymali Tymek i Arek, sięgając po brązowy medal i uzupełniając podium zawodów. Na 4 miejscu uplasowali się reprezentanci NDZ Dart Team – Kacper i Dawid. — Sponsorom oraz ludziom, którzy wspierali to wielkie wydarzenie serdecznie dziękujemy — podsumował Dawid Pioch.

Uroczystość Bożego Ciała w Działdowie, wspólna modlitwa na ulicach miasta



Fot. Karol Wrombel



Po Mszy Świętej o godz. 9.15 wyruszyła procesja Bożego Ciała z kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i przeszła tradycyjną trasą: Plac Biedrawy – Plac Mickiewicza – ul. Jagiełły.

Wierni zatrzymali się przy czterech ołtarzach: przy Ratuszu na Placu Mickiewicza, przy posesji Państwa Jaroszewskich, przy posesji Państwa Mirosławy i Krzysztofa Wojenkowskich przy sklepie MIRBUT, przy pomniku króla Władysława Jagiełły (SP 1) Przy każdym z nich odczytano fragment Ewangelii, a cała procesja była pięknym świadectwem wiary i jedności naszej wspólnoty.

— Wędrowaliśmy z naszej świątyni do tych czterech ołtarzy zwróconych w cztery strony świata. Przy tych czterech ołtarzach czytaliśmy cztery ewangelie. Czyta się je tak, jak zostały one umieszczone w Piśmie Świętym, czyli według świętego Mateusza

przy pierwszym ołtarzu, według świętego Marka przy drugim, według świętego Łukasza przy trzecim i według świętego Jana przy czwartym. Włączamy się przy nim w modlitwę Jezusa Chrystusa w Wieczerniku, w tak zwaną modlitwę arcykapłańską. Żebyśmy byli naprawdę Jego uczniami. Żebyśmy byli jednością. Żebyśmy sami ze sobą, drodzy, byli jedno. Ta uroczystość była też i po to, by podziękować Panu Bogu za Jego obecność w codziennym życiu, za Jego przyjaźń i miłość, ale również i po to, by przepraszać Boga za wszystkie niewierności oraz za znieważanie Go, jakie ma miejsce w dzisiejszym też świecie. Eucharystia to największy dar, jaki Bóg pozostawił człowiekowi. Tylko Bóg w swojej wielkości mógł tak się unieść, aby pozostać z nami na zawsze pod postaciami chleba i wina. On więc chce nas karmić, chce nas umacniać i nieustannie też przemieniać, ale

też i sprawiać, byśmy czuli się święci i wolni, byśmy czuli się dziećmi Boga — powiedział na zakończenie procesji ksiądz proboszcz Stanisław Kadziński. — Najserdeczniej dziękuję za obecność parafianom, gościom na tej uroczystości Bożego Ciała. Bowiem drodzy procesja jest wyrazem żywej wiary i przynależności do Jezusa. Jest też oddaniem czci Bogu, podziękowaniem też za Jego obecność i wyrażeniem naszego pragnienia, by zabrać Go właśnie w tę naszą codzienność, do naszych rodzin, do miejsc naszej pracy, do naszych wspólnot. Chcemy Go więc zabrać ze sobą, gdyż wiemy, że On jest najwspanialszym przyjacielem. Bowiem wierząc w Chrystusa są ludem wędrującym ze swoim Pasterzem, Ludem Bożym w drodze. I właśnie potwierdzeniem tego była ta procesja Bożego Ciała.

**Procesja
Bożego Ciała
w Działdowie
>>> zobacz >>>**



Zakończono rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej w Kisinach

12 czerwca dokonano odbioru końcowego inwestycji „Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Kisiny”. Zadanie zostało zrealizowane przez konsorcjum firm: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „ZIEJA” Ryszard Zieja z Łomży, pełniące funkcję lidera,

oraz Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych Sylwia Chaberek z Łomży. Łączna wartość inwestycji wyniosła 758 523,41 zł. Na realizację przedsięwzięcia Gmina Działdowo pozyskała 596 172,37 zł dofinansowania ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowego Planu

Odbudowy i Zwiększania Odporności, „Inwestycje w zrównoważoną gospodarkę wodno-ściekową na terenach wiejskich”. — W ramach zadania wybudowano około 1 kilometra sieci kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej i tłocznej oraz tłocznię ścieków wyposażoną w



Fot. archiwum UG

niezbędne urządzenia technologiczne i instalacje — mówi wójt Gminy

Działdowo Mirosław Zieliński. — Dzięki inwestycji powstały warunki

techniczne umożliwiające wykonanie 32. przyłączy kanalizacyjnych dla mieszkańców Kisin. Realizacja przedsięwzięcia przyczyni się do poprawy warunków sanitarnych, zwiększenia ochrony środowiska oraz podniesienia jakości życia mieszkańców. Korzyści z inwestycji odniosą przede wszystkim mieszkańcy Kisin, jednak jej pozytywne efekty będą odczuwalne również w skali całej Gminy Działdowo.

Niesamowite figurki z plasteliny

Mateusz Kulwicki jest uczniem klasy 1P Technikum w Zespole Szkół nr 1 przy ul. Grunwaldzkiej w Działdowie. Od najmłodszych lat jego największą pasją jest tworzenie figurek oraz makiet z plasteliny. Gratulujemy takiej pasji i talentu.

— Początkowo inspirowałem się głównie światem gry Minecraft, jednak z czasem zacząłem tworzyć postacie z innych gier, seriali i mang, a obecnie coraz częściej wykonuję również własne, autorskie projekty — mówi Mateusz

Kulwicki. — Tworzenie figurek pozwala mi rozwijać wyobraźnię, kreatywność oraz cierpliwość. W swoich pracach staram się zwracać uwagę na najmniejsze detale i budować oryginalne światy, które odzwierciedlają moje pomysły oraz zainteresowania. Wśród moich makiet można znaleźć między innymi sceny inspirowane grami Hollow Knight i Silksong, a także własne postacie legionistów oraz bohaterów fantasy inspirowanych klimatem Dungeons & Dragons. Każda figurka i makietka

to dla mnie efekt wielu godzin pracy, ale jednocześnie ogromna satysfakcja. Cieszę się, że mogę dzielić się swoją pasją z innymi i prezentować swoje prace w szkolnej gablocie. W przyszłości chciałbym dalej rozwijać swoje umiejętności, tworzyć jeszcze bardziej rozbudowane projekty i stale doskonalić własny styl.

Zobacz zdjęcia na dzialdowo.pl



Fot. archiwum szkoły

Dzień Diabetyka w Rumianej Dolinie. Wiedza, profilaktyka, zabawa

Ponad wszystko liczyły się zdrowie, integracja i wspólnie spędzony czas. Członkowie Koła Miejsko-Powiatowego Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Działdowie po raz kolejny udowodnili, że potrafią połączyć edukację zdrowotną z doskonałą atmosferą.



Fot. archiwum UG

20 czerwca Rumiana Dolina stała się stolicą działdowskich diabetyków. To właśnie tam odbyły się obchody Dnia Diabetyka, zorganizowane przez Koło Miejsko-Powiatowe Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Działdowie. W wydarzeniu uczestniczyli członkowie Stowarzyszenia oraz zaproszeni goście reprezentujący samorządy i instytucje wspierające działalność Koła.

Ważni goście na święcie diabetyków

Na zaproszenie organizatorów do Rumianej Doliny przybyli m.in. burmistrz Działdowa Grzegorz Mrowiński wraz z przewodniczącym Rady Miasta Adamem Szczypińskim, wójt Gminy Rybno Tomasz Węgrzynowski, wójt Gminy Płońna Michał Breski, a także honorowy prezes działdowskiego Koła PSD Władysław Kubiński z małżonką. Wśród gości nie

zabrakło też przedstawicieli instytucji oraz przyjaciół działdowskich diabetyków. Piknik rozpoczął się punktualnie o godz. 13.00 od oficjalnego powitania uczestników i gości. Była to okazja do podziękowania wszystkim osobom i instytucjom, które wspierają działalność działdowskiego Koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków i pomagają realizować inicjatywy służące osobom chorującym na cukrzycę.

Jak chronić serce

Jednym z najważniejszych punktów programu był wykład lekarza kardiologa Tomasza Kołodziejczyka poświęcony powikłaniom sercowo-naczyniowym w cukrzycy. Prelekcja spotkała się z dużym zainteresowaniem uczestników, którzy mogli dowiedzieć się, jak skutecznie dbać o zdrowie i zmniejszać ryzyko najgroźniejszych następstw choroby. Po

części edukacyjnej na scenie pojawił się zespół „Niezapominajki” działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Rybnie pod kierownictwem Jarosława Rolkowskiego. Występ chyba się wszystkim spodobał, bo był długo oklaskiwany przez publiczność.

Profilaktyka w praktyce

Choć tego dnia żar lał się z nieba, uczestnicy chętnie korzystali z przygotowanych atrakcji profilaktycznych. Można było bezpłatnie zmierzyć poziom cukru we krwi i ciśnienie tętnicze oraz skorzystać z badań słuchu wykonywanych przez przedstawicieli firmy Audika w specjalnym busie - Audikobusie. Z tej możliwości skorzystało aż 41 osób. Spore zainteresowanie wzbudziło również stoisko firmy Abbott, producenta systemu monitorowania glikemii FreeStyle Libre.

Uczestnicy mogli uzyskać szczegółowe informacje na temat nowoczesnych metod monitorowania cukrzycy, a kilku chętnym założono próbki sensorów do ciągłego monitorowania poziomu glukozy.

Wiedzę mogli pochwalić się wszyscy

Nie zabrakło również rozrywki. Organizatorzy przygotowali gry i zabawy zręcznościowe, które dostarczyły uczestnikom mnóstwo śmiechu i pozytywnych emocji. Na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody. A prawdziwym sprawdzianem wiedzy okazał się konkurs dotyczący cukrzycy i zasad zdrowego życia. Jak podkreślali organizatorzy, poziom przygotowania uczestników był imponujący. Zarówno łatwiejsze, jak i trudniejsze pytania nie sprawiły członkom Koła najmniejszych problemów.

Smaki regionu oraz taneczne rytmy

O kulinarną stronę wydarzenia zadbały Koła Gospodyń Wiejskich. Na stołach pojawiły się regionalne specjały, w tym regionalna zupa karmuszką, domowe wypieki przygotowane z ograniczoną ilością cukru oraz wiele innych smakołyków. Nie zabrakło ogniska, potraw z grilla i kolorowej, lekkiej kolacji. Jednak najważniejsze były rozmowy, spotkania i możliwość spędzenia czasu w gronie osób, które na co dzień mierzą się z podobnymi wyzwaniami. O oprawę muzyczną zadbał zespół grający na żywo, a parkiet przez wiele godzin pozostawał pełen roztańczonych diabetyków.

Śledź do kawy i symboliczne różę
Podczas spotkania głos zabrał honorowy prezes Koła Miejsko-Powiatowego PSD w Działdowie



Władysław Kubiński. Jak zawsze, oprócz serdecznych słów skierowanych do uczestników, podzielił się także cennymi uwagami dotyczącymi zdrowia diabetyków. Kontynuując temat poruszany podczas wcześniejszych spotkań, zwrócił uwagę na znaczenie odpowiedniego poziomu sodu w organizmie. Wskazał między innymi na produkty i środki mogące przyczynić się do jego wypłukiwania, takie jak kawa, herbata czy niektóre leki obniżające ciśnienie. Z charakterystycznym dla siebie poczuciem humoru polecił także, aby zamiast ciasta do kawy czasem sięgnąć po śledzia – jedną z najzdrowszych ryb. Na zakończenie swojego wystąpienia Władysław Kubiński wręczył prezes Koła Annie Niesiołędzkiej siedem białych róż. Jak podkreślił, kwiaty te symbolizują dobry początek, uczciwość oraz zaangażowanie w działalność społeczną. Ten ujmujący gest został nagrodzony brawami uczestników spotkania

Do zobaczenia za rok

Wszystko, co dobre, kiedyś się kończy. Po godzinie 20.00 wszystkich czekał powrót do domów. Autobus, który miał zakończyć ten wyjątkowy dzień, został przyjęty z wyrazną niechęcią, wielu uczestników najchętniej zostałoby w Rumianej Dolinie znacznie dłużej.

Andrzej Kolczyński wyróżniony podczas Samorządowego Forum Sołtysów Warmii i Mazur



Fot. archiwum UG

W hali Urania w Olsztynie odbyło się Samorządowe Forum Sołtysów Warmii i Mazur. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów z całego regionu, w tym wójt Gminy Działdowo Mirosław Zieliński, przewodnicząca Rady Gminy Krystyna Wasiak oraz sołtysi z terenu gminy.

— Forum było okazją do wymiany doświadczeń, rozmów na temat rozwoju obszarów wiejskich oraz podkreślenia roli sołtysów

w budowaniu aktywnych i zintegrowanych społeczności lokalnych — powiedział wójt Mirosław Zieliński. — Podczas uroczystości marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Marcin Kuchciński wręczył wyróżnienia sołtysom, doceniając ich zaangażowanie w rozwój wsi oraz działalność na rzecz mieszkańców. Miło nam poinformować, że wśród wyróżnionych znalazł się Andrzej Kolczyński, sołtys Sołectwa Kurki. Przyznane

wyróżnienie stanowi wyraz uznania dla jego pracy, aktywności oraz działań podejmowanych na rzecz lokalnej społeczności. Serdecznie gratulujemy otrzymanego wyróżnienia i życzymy dalszych sukcesów, satysfakcji z pełnionej funkcji, owocnej współpracy z mieszkańcami oraz zdrowia, siły i nieustającego optymizmu w realizacji kolejnych inicjatyw. Wydarzenie odbyło się 20 maja.

Laboratoria Sztucznej Inteligencji trafiają do szkół Gminy Działdowo

Rozpoczęły się dostawy nowoczesnego sprzętu komputerowego do szkół Gminy Działdowo w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Pierwsze zestawy wyposażenia trafiły już do Szkoły Podstawowej im. Ireny Sendlerowej w Ruszkowie oraz Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Księżym Dworze.

Odbiór sprzętu w Księżym Dworze osobiście nadzorował wójt Gminy Działdowo Mirosław Zieliński. W najbliższym czasie nowoczesne wyposażenie zostanie dostarczone również do Szkół Podstawowych w Uzdrowie, Sławkowie i Burkacie. — W ramach projektu do pięciu placówek oświatowych trafią zaawansowane stacje robocze do zastosowań związanych ze sztuczną inteligencją, wydajne laptopy oraz interaktywne monitory o przekątnej 75 cali. Łączna wartość przekazanego wyposażenia wynosi 776 382,15 zł — mówi wójt Mirosław Zieliński. — Nowe Laboratoria Sztucznej Inteligencji stworzą uczniom i nauczycielom warunki do rozwijania kompetencji cyfrowych oraz poznawania nowoczesnych technologii wykorzystywanych na całym świecie. Dzięki inwestycji narzędzia oparte na sztucznej inteligencji staną



Fot. archiwum UG

się stałym elementem procesu dydaktycznego, wspierając rozwój nowoczesnej edukacji w szkołach Gminy Działdowo. Projekt jest w całości finansowany ze środków Unii Europejskiej

w ramach programu Next-GenerationEU. Dostawy sprzętu koordynowane są przez Ministerstwo Cyfryzacji we współpracy z NASK.

Otwarto Klub Aktywnego Seniora w Ruszkowie

W Ruszkowie odbyło się uroczyste otwarcie Klubu Aktywnego Seniora. To kolejny ważny krok w rozwoju usług społecznych na terenie Gminy Działdowo, realizowany przez Centrum Usług Społecznych Gminy Działdowo w ramach projektu „Utworzenie CUS w Gminie Działdowo”.

Nowo powstały Klub ma być miejscem spotkań, integracji oraz aktywnego spędzania czasu dla seniorów. Jego działalność stworzy mieszkańcom możliwość rozwijania zainteresowań, uczestnictwa w różnorodnych zajęciach i warsztatach, a także

budowania nowych relacji społecznych. Klub będzie przestrzenią sprzyjającą aktywizacji osób starszych, wymianie doświadczeń oraz wspólnemu realizowaniu inicjatyw na rzecz lokalnej społeczności. Podczas uroczystości podkreślano znaczenie

tworzenia miejsc, które odpowiadają na potrzeby seniorów i pozwalają im aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym. — Klub Aktywnego Seniora w Ruszkowie ma służyć mieszkańcom jako centrum integracji, wsparcia i rozwoju, przyczyniając się



Fot. archiwum UG

do poprawy jakości życia osób starszych — powiedział wójt Gminy Działdowo, Mirosław Zieliński. Przedsięwzięcie realizowa-

ne jest w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021–2027, „Włączenie i integracja EFS+”, „Usługi społecz-

ne dla osób potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu”. Oficjalne otwarcie Klubu odbyło się 22 maja.

Działdowo docenione podczas Międzynarodowego Zgromadzenia Cittaslow

20 czerwca w Greve in Chianti we Włoszech odbyło się Ogólne Zgromadzenie Międzynarodowej Sieci Cittaslow International, której członkiem od ponad 10 lat jest Działdowo. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele miast z całego świata, wymieniając doświadczenia i wspólnie promując ideę miast dobrego życia.

Szczególnym wydarzeniem były wybory nowych międzynarodowych władz Cittaslow International. W ich skład weszło aż pięciu przedstawicieli Polski - samorządowców: Jacek Kostka z Górowa Iławeckiego, Grzegorz Mrowiński z Działdowa, Robert Waraksa z Olsztynka, Maciej Berlicki z Sianowa oraz Jacek Wiśniowski z Lidzbarka

Warmińskiego. Wybór burmistrza Działdowa Grzegorza Mrowińskiego do władz organizacji jest potwierdzeniem aktywnej roli miasta w międzynarodowej sieci Cittaslow oraz uznaniem dla działań realizowanych przez polskie miasta. Po wody do dumy miało także samo Działdowo. Miasto jako jedyne z polskich miast zostało wyróżnione

w konkursie Chiocciola Orange 2025 Awards za film promocyjny „It's lovely to live in a Cittaslow town”. Produkcja została przygotowana przez pracowników Referatu Wspierania Aktywności Społecznej Urzędu Miasta na czele z Moniką Mazurek - pełnomocnikiem ds. Cittaslow we współpracy z redaktorem Karolem Wromblem

(MDK Działdowo) oraz paniami Mileną Wiśniewską i Grażyną Jankowską z Klubu Senior + w Działdowie. Film znalazł się w gronie najlepszych spośród kilkudziesięciu zgłoszeń nadesłanych przez miasta członkowskie z całego świata. Wyróżnienie podczas międzynarodowego zgromadzenia odebrały osobiście wiceburmistrz Izabela

Sokolnicka i Monika Mazurek, kierownik Referatu Wspierania Aktywności Społecznej, reprezentując Działdowo na forum światowej sieci Cittaslow. To kolejny sukces promujący miasto poza granicami kraju i pokazujący, że zaangażowanie samorządu oraz lokalnych liderów jest dostrzegane i doceniane na arenie międzynarodowej.

„The Best of Eurovision” – takiego show jeszcze u nas nie było



— Jestem przeszczęśliwy, a przede wszystkim bardzo dumny ze wszystkich artystów, którzy wzięli udział w naszym kolejnym koncercie „The Best of Eurovision” — mówi Daniel Chodyna, reżyser show.

— Był to o tyle niezwykły projekt, że oprócz osób śpiewających wystąpiły także fantastyczne tancerki z sekcji tanecznych MDK Działdowo, które przygotowały niesamowite choreografie pod okiem Aldony Demianiuk-Fojut, Pauliny Michalskiej i Kaliny Stefańskiej. Po wielu latach ponownie połączyliśmy siły, co okazało się strzałem w dziesiątkę oddając klimat i ducha eurowizyjnych występów. Bardzo zależało mi i Kalinie Stefańskiej, która była drugim reżyserem, na tym, aby jak najbardziej odwzorować najsłynniejsze finałowe wykonania z eurowizyjnej sceny z 75. letniej historii konkursu — mówi Daniel Chodyna. — Słyszac entuzjastyczne reakcje publiczności podczas naszych aż 6. koncertów, jesteśmy przekonani, że udało nam się oddać ducha Eurowizji i zabrać wszystkich w tę fantastyczną muzyczną podróż, która w myśl hasła Eurowizji „United by Music” zjednoczyła wszystkich w tym danym momencie. Dziękuję serdecznie tym wszystkim, którzy nas wspierali, rodzicom,



Fot. Karol Wrombel

dyrektorowi i pracownikom MDK Działdowo oraz wszystkim przyjaciółom, dzięki którym ten projekt mógł powstać. Serdecznie dziękuję też zaproszonym gościom Natalii Świniarskiej i Michałowi Grockiemu, za ich profesjonalny udział a w szczególności dziękuję Gwiazdzie Koncertu Basi Giewont, która swoim góralskim temperamentem i fantastycznym wokalem zachwyciła

działdowską publiczność. Z wzajemnością, ponieważ Basia również zauroczyła się naszym miastem oraz była zachwycona poziomem artystycznym koncertu. Możemy już zdradzić, że z tej fantastycznej współpracy narodził się pomysł koncertu Basi Giewont z zespołem i tancerzami w Działdowie w Miejskim Domu Kultury, z m.in. utworami z ostatniej płyty „Szeptucha”,

która była nominowana do Fryderyków 2026. Koncert odbędzie się 16 października. Dziękuję wszystkim tym, którzy dobrze bawili się razem z nami i zapraszamy na kolejne wydarzenia, o których będziemy na bieżąco informować. Zapraszam też do udziału w sekcjach artystycznych MDK i wakacyjnych warsztatach, na których to często rozpoczynamy prace nad kolejnymi projektami

artystycznymi. Artyści występowali aż 6 razy w dniach 8 czerwca – premiera, 9 czerwca druga premiera i kolejny spektakl, a 10 czerwca – trzeci koncert, dwa dla działdowskich szkół i jeden dodatkowy.

Twórcy i realizatorzy: Reżyseria: Daniel Chodyna. Asystent reżysera: Kalina Stefańska. Przygotowanie muzyczne: Daniel

Chodyna, Kalina Stefańska. Reżyseria dźwięku: Krystian Krewniak. Asystent sceniczny/technika sceniczna: Wiktor Wejner i Jakub Radziwiński. Reżyseria światła: Mateusz Jastrzębowski. Choreografia: Aldona Demianiuk-Fojut, Kalina Stefańska, Paulina Michalska. Wizualizacje: Daniel Chodyna. Kostiumy: Daniel Chodyna, Kalina Stefańska, Monika Szpakowska, Anna Piórkowska, Zespół. Media i promocja: Karol Wrombel. Plakat: Daniel Chodyna, Karol Wrombel. Scenografia: Daniel Chodyna, Paulina Kościńska. Obsługa wizualizacji: Wiktor Wejner. Technika sceniczna: Paweł Żółtowski, Jerzy Mackiewicz, Andrzej Umiński. Obsługa widowni: Iwona Kawczyńska, Ewa Wernik, Joanna Knozowska.

Wystąpili: Wokalistki i wokaliści Your Voice z MDK w Działdowie. Tancerki sekcji tanecznych MDK Działdowo. Goście: Natalia Świniarska, Michał Grocki, Kalina Stefańska, Daniel Chodyna. Gość specjalny: Basia Giewont.

Zuzanna Szpakowska z Grand Prix Piosenki Francuskiej



W piątek 12 czerwca odbył się XXII Wojewódzki Konkurs Wokalny „Talent 2026” w Pasłęku, którego tegorocznym tematem była Piosenka Francuska. Nasza wokalistka Zuzanna

Szpakowska zdobyła w tym konkursie Grand Prix. W nagrodę Zuzanna pojedzie do Francji do Saint Théo ze Stowarzyszeniem Na Rzecz Wsi „Aniołowo” oraz weźmie udział w nagraniu utworu w Radio Olsztyn. Z wielką radością informujemy, że Grand Prix konkursu zdobyła nasza młoda, utalentowana wokalistka Zuzanna Szpakowska. Zuzanna Szpakowska na co dzień jest wokalistką sekcji wokalne „Your Voice” w Miejskim Domu Kultury a także uczennicą II Liceum Ogólnokształcącego w Działdowie. Do występu ćwiczyła pod kierunkiem Daniela Chodyny, a działdowska publiczność mogła usłyszeć Zuzannę w zwycięskiej piosence „Voilà”, podczas koncertu „The Best of Eurovision”, który odbył się niedawno w Miejskim Domu Kultury w Działdowie. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Marcin Bedra laureatem Olimpiady Talentów



Marcin, wraz z opiekunem merytorycznym, nauczycielem Markiem Gniadkowskim, uczestniczyli w Finałowej Gali Olimpiady Talentów Akademia Księgowego w Stowarzyszeniu Księgowych w Polsce (Oddział Wielkopolski) w Poznaniu. — Z dumą i wielką radością ogłaszamy, że uczeń Marcin Bedra z Technikum w Zespole Szkół nr 1 przy ulicy Grunwaldzkiej w Działdowie, kształcący się w zawodzie Technik Rachunkowości odniósł wielki sukces. Zajął III miejsce w Polsce i otrzymał tytuł

Laureata prestiżowej Olimpiady Talentów Akademia Księgowego — mówi dyrektor ZS nr 1 Tomasz Nąc. — Marcin wykazał się ogromną wiedzą z zakresu rachunkowości i finansów, udowadniając, że pasją i ciężką pracą prowadzą na sam szczyt. Nagroda w postaci stażu w renomowanej firmie z branży rachunkowo-finansowej w Warszawie to fantastyczne wyróżnienie i pierwszy krok w jego zawodowej karierze. Marcinie, wielkie gratulacje! Cała społeczność powiatu działdowskiego jest z Ciebie dumna.

Urodziny Działdowa. Zapraszamy na wielkie świętowanie i muzyczne gwiazdy

— Tymczasem umowy podpisane i mogę ogłaszać. Jak zwykle, stres niesamowity. Bo jak tu dogodzić tysiącom odbiorców różnej muzyki, których oczekiwania niekiedy sięgają kosmosu — mówi burmistrz Działdowa Grzegorz Mrowiński. — Próbuje i często słyszymy zajęty termin, w tym roku nie koncertujemy, z tym wykonawcą mi nie pasuje, przyjadę za 200 tys. zł, nie gramy bezpłatnych plenerów... Ale mam nadzieję, że udało nam się trafić w Państwa gusta.

Dni Działdowa 2026, przeczytajcie, kto wystąpi:

14 sierpnia piątek
18.00 – koncert dla dzieci
19.00 – Orkiestra Dęta MDK
20.00 – IMPERIUM
21.00 – TOPKY
21.50 – Młodzieżowy Sing



Off
22.00 – MIŁY PAN

15 sierpnia sobota
18.00 – WESOŁE SZCZURKI
19.00 – REDŹI MOON + CITY SHAKE
20.30 – ROXIE WĘGIEL
21.50 – Młodzieżowy Sing
Off
22.00 – MR. POLSKA

16 sierpnia niedziela
18.00 – KOSMOKWAKI
19.00 – TSA MNKWŁ
19.55 – Młodzieżowy Sing
Off
20.00 – EMO
21.30 – OSKAR CYMS

Gwara, która ożywa na nowo.

Dr Piotr Szatkowski badacz mazurskiej mowy i tożsamości

Dr Piotr Szatkowski, pochodzący z Działdowa (urodzony w Działdowie, wychowywał się w Krasnolące) badacz i tłumacz, to jeden z najważniejszych współczesnych propagatorów kultury mazurskiej. Jego dorobek koncentruje się na socjolingwistyce oraz rewitalizacji dziedzictwa dawnych Prus Wschodnich. Pan Piotr jest również administratorem strony regionalnej „Mazurskie słówko na dziś”, a także redaktorem pisma „Cech-Mazurski Cejtunek” i „Cejtunek - Biuletyn spraw mazurskich”. Dr Piotr Szatkowski pomimo młodego wieku (urodzony w 1992 roku) ma bardzo pokaźny dorobek naukowy i pisarski, jest również gościem wielu spotkań poświęconych swojej twórczości i samym Mazurom. „Baterie ładuje” w samotności, przy książkach o regionie, minikolekcji radyjek i komputerze.

— W swojej rozprawie doktorskiej (Instytut Sławistyki PAN) analizował Pan relacje potomków przedwojennych mieszkańców Mazur. Jak współcześnie, z perspektywy socjolingwistycznej, definiują oni swoją tożsamość?

— Współcześni potomkowie Mazurów mieszkający w Polsce definiują swoją tożsamość bardzo różnorodnie, czasami to może być wręcz trudne do pojęcia dla osoby wychowanej w rodzinie „typowo polskiej”, bez tutejszych niuansów. Ta tożsamość zależy od pokolenia, związków rodzinnych, czasem wyznania, miejsca urodzenia/zamieszkania, języka używanego w domu czy doświadczeń rodzinnych i osobistych. Z badań moich, jak i moich poprzedników oraz danych spisowych wynika się jednak kilka tendencji. Możemy szacować, że obecnie w Polsce mieszka do kilkunastu tysięcy potomków Mazurów, wliczając w to osoby o tylko częściowych korzeniach mazurskich. Te osoby prezentują całe spektrum postaw tożsamościowych – od polskości, przez polską mazurskość, mazurskość jako postawę odrębności wobec Polaków i Niemców, po niemiecką mazurskość, „czystą” niemieckość czy mieszanek polskości i niemieckości, ale, na przykład, już bez silnego elementu lokalnego, mazurskiego. Faktem jest, że historycznie większość Mazurów zasymilowała się z narodem niemieckim, co było efektem splotu wielu czynników historycznych, ekonomicznych i społecznych. Dziś sporo zależy od języka – tam, gdzie pamięta się mowę mazurską używaną przez dziadków, częściej słyszę deklaracje przywiązania do kultury regionalnej, w domach niemieckojęzycznych bardziej podkreśla się z kolei niemieckość. Zaś rodziny mówiące już tylko standardowym, literackim językiem polskim najsilniej poczuwały się do ogólnej polskości. Ale to wszystko bywa dużo bardziej skomplikowane. Miałem też i rozmówców stwierdzających, że są po prostu Europejczykami, nie byli zainteresowani kwestiami tożsamościowymi. Inni znowu czują się wszystkim po trochu: Polakami, Mazurami oraz Niemcami, takie trzy w jednym – a który z tych elementów silniej oddziałuje, to już zależy od konkretnej sytuacji. Nazwałem to kiedyś „tożsamością kontekstualną”.

Pamiętam także smutne relacje części moich rozmówców, którzy czuli się odrzuceni zarówno w Polsce, jak i w Niemczech – za Odrą byli „zbyt polscy”, a tutaj – „zbyt niemieccy”. Nie wszystkim, którzy wyjechali do Niemiec po wojnie, było łatwo odnaleźć się w nowych realiach. Z kolei ci, którzy zostali w Polsce, też bywali wyśmiewani i dyskryminowani. Ciekawy jest inny wątek wśród osób o złożonej tożsamości. Takie osoby często bronią Polaków i Polski w obliczu ostrej krytyki ze strony niemieckiej, ale gdy to strona polska krytykuje Niemców w sposób w ich odczuciu zbyt ostry i nieuzasadniony, czują się w obowiązku bronić i ich. Ot, kłótwa pogranicza, gdzie postawy są bardzo płynne i trudno się w pełni dopasować. Ale mnie takie nieoczywistości ciekawią, nie tylko badawczo – tak po ludzku chcę zrozumieć, jak to jest należeć do ludu funkcjonującego między dwoma, a właściwie trzema światami.

— A właściwie od tego powinniśmy zacząć naszą rozmowę, skąd u Pana wzięło się zainteresowanie Mazurami?

— Już jako nastolatek czułem, że w naszym regionie tkwi pewna niedopowiedziana, zapomniana opowieść. Nietypowe nazwy miejscowości, stare, zapomniane, luteriańskie, jak to się mawiało „niemieckie” cmentarze. W mojej rodzinnej Krasnolące zresztą też jest taki cmentarz, zupełnie zarośnięty. Znalazłem tam już tylko dwie dające się odczytać tablice nagrobne, na jednej widniało „Familie Wischniewski”, a więc grób rodzinny, na drugiej, już potłuczony – „Johann Kowalski”. Ironiczne, że na „niemieckim” cmentarzu zachowały się dwa nagrobki o polskich nazwiskach. Ale taka jest właśnie mazurska specyfika – polskie nazwiska, niemieckie imiona, o tym wspominał już wiek temu Adolf Szymański, mazurski działacz przedwojenny z Działdowszczyzny. A u mnie, podobnie trochę jak u innego działacza – Kurta Obitzta, zaczęło się od języka i kultury dawnych Prusów, kuzynów Litwinów i Łotyszów podbitych w średniowieczu przez Krzyżaków. Poznawanie tego języka, zachowanego w starych księgach i jednocześnie odtwarzanego przez grupy entuzjastów z kilku krajów, to kawał przygody.

— Czy pojęcie „mazur-

skości” jest dla Pana kategorią płynną, czy zbiorem konkretnych wartości, tradycji i pamięci historycznej?

— Na pewno jest tu miejsce na wiele płynności i współczesnych modyfikacji, bo czas nie stoi w miejscu, ale jednak zawsze staram się przypominać współczesnym mieszkańcom, że za mazurskością idą jednak pewne istotne cechy. To nie tylko gwara, dziś tak zapomniana, ale także ogromna rola luteranizmu w kształtowaniu się mentalności tutejszych mieszkańców – pewnego etosu pracy, powściągliwości, cichości wręcz, to też pewna historyczna wspólnota ludu pogranicza z wszystkimi tego pogranicza konsekwencjami – zmianami granic, trudnymi wyborami tożsamościowymi, wydarzeniami wojennymi i powojennymi konsekwencjami tychże wydarzeń.

— Jak wyglądał proces przekładu „Małego Księcia” na etnolekt mazurski jako „Mały Princ”?

— To w ogóle była jedna z moich ulubionych książek już od dziecka. Przypadała mi do głowy, że tłumaczenia „Małego Księcia” zaczęła się od przekładu na żywy język staropruski, a dopiero kilka lat później, już bogatszy o pewne przemyslenia i doświadczenia translatorskie, przysiadłem do tworzenia wersji mazurskiej. Dotychczas ukazały się dwa wydania mazurskie „Małego Princa”. Przy pierwszym popełniłem pewien błąd – zastosowałem skomplikowany system zapisu, może będąc nieco zbyt zapatrzonym w kwestie językoznawcze. To powodowało, że znaczna część potencjalnych czytelników nie potrafiła się odnaleźć w tej ortografii. Stąd też wydanie drugie, z maksymalnie uproszczonym systemem zapisu i mniejszą liczbą archaizmów. Oczywiście nie brakowało też pewnych zagwozdek słownikowych – nie każde słowo istniało w dawnej mowie Mazurów (albo nie każde badacze zdołali uwiecznić). W przypadku wątpliwości starałem się konsultować z potomkami Mazurów pamiętającymi gwarę swoich przodków, na czele z pochodzącym spod Nidzicy Dietmarem Serafinem oraz pochodzącą spod Elku Matyldą Stasiłowicz. Całość wydać pomógł mi przyjaciel z czasów studenckich, Paweł Pogorzelski, który zaryzykował niemało, wykładając istotną część kapitału i biorąc



Fot. Karol Wrombel

na siebie kwestie rozliczeniowe. Ale chyba nie pożałował, bo „prince” rozchodzą się jak świeże bułeczki.

— Czy Pana projekty, takie jak „Elementarz mowy mazurskiej” czy „Mazurska gadka. Zidzis i Ziesi”, spotykają się z zainteresowaniem młodego pokolenia? A czy w starszym budzą sentyment?

— Powiedziałbym, że największe zainteresowanie budzą u pokolenia średniego, wśród osób, których dziadkowie czy rodzice używali wielu słów mazurskich. Starsi zaś podchodzą do tych prób najbardziej emocjonalnie, zdarzało się nawet, że ze łzami wzruszenia, choć też bywają bardziej wymagający co do brzmienia konkretnych wyrazów. Co do młodzieży – dla niej, niezależnie od pochodzenia, temat jest nowy i podchodzi do niego z pewną dozą zaskoczenia, ale i zaciekawienia. Dla nich to jak kompletnie nowy, obcy język.

— Praca na rzecz matych, zagrożonych spoleczności bywa fascynująca. Co daje Panu największą motywację?

— Wiele ludzi pewno mi nie uwierzy, ale „coś mi każe”. Nie umiem tego czegoś nazwać. Pomieszanie fascynacji, poczucia obowiązku za coś, co

się oswoiło, mówiąc językiem Małego Księcia, i wrażenia, że robi się coś pożytecznego, choć oczywiście w skali mikro. Wierzę, że jakiś lokalny sens jednak te wysiłki mają, że komuś pomagam w zachowaniu pamięci o przodkach lub zdobywaniu wiedzy o swoim regionie. Zdarzało się nawet, że po wystąpieniach podchodzili do mnie potomkowie Mazurów, dziękując, że przypomniałem im, mówiąc po mazursku, język dziadków i czasy ich młodości. Poza tym po prostu czuję, że jestem we właściwym miejscu. Próbowałem kilka razy to porzucić, szczególnie w obliczu hejtu czy niepowodzeń, ale chyba nie potrafię. Poza tym poznalem mnóstwo ciekawych osób, nauczyłem się pasjonujących mnie rzeczy i każde kolejne odkrycie, choćby to było małe słówko, powoduje ciarki, których nie potrafię poczuć gdziekolwiek indziej. Wszystko, do czego doszedłem, zawdzięczam Mazurom.

— A tak naprawdę wyjaśnijmy skąd wzięli się Mazurzy i kto jest dzisiaj pełnoprawnym depozytariuszem ich dziedzictwa?

— Temat-rzeka, można by o tym mówić godzinami. Mazurzy to przede wszystkim potomkowie mazowieckich kolonistów, którzy od późnego

średniowiecza zasiedlali te tereny po podboju krzyżackim. Istotną część Prusów tego podboju nie przeżyła lub musiała uciekać, a w to miejsce powstawały pustki osadnicze, łatanie kolonistami z Mazowsza właśnie, ale także z Niemiec, rzadziej z innych krajów. Ci koloniści wchłonęli pozostałą przy życiu ludność staropruską. Efektem tych mieszanek byli Mazurzy, Warmiacy, Litwini Pruscy. W późniejszych czasach na Mazurach pojawiali się uciekinierzy przed prześladowaniami religijnymi – protestanci z austriackiego Salzburga, starowiercy z Rosji, przewijali się też hugenoci z Francji. Te wątki trafiają się w genealogiach znanych mi rodzin mazurskich. A kto jest depozytariuszem tego dziedzictwa? Na pewno nie powinniśmy raczej działać w ścisłej współpracy z nimi, dając im odczuć, że akceptujemy tę kulturę. Ale wierzę, że jest tu też miejsce dla każdego, niezależnie od pochodzenia, komu ten temat jest po prostu bliski i kto potrafi tę kulturę pokochać z całym dobrodziejstwem inwentarza, także tym trudnym. Kto oglądał film „Róża”, na pewno wie, o czym mówię.

— A może przytoczyć Pan przykłady jakichś słów, które używamy na co dzień nie znając ich etymologii?

— Jeśli chodzi o słowa dawnego pogranicza, które nadal mają się dobrze na Działdowszczyźnie, to oczywiście jest to wszędobylskie „jo”, używane nie tylko na dawnych Mazurach, ale także na Warmii, Kociewiu, Kaszubach i ziemi chełmińskiej. Z dzieciństwa dobrze pamiętam słowa takie jak „kasta” – skrzynka, „keta” – łańcuch, „zaperte” – zamknięte, „kupać” – kupować, „kuch” – ciasto, szczególnie drożdżowe, „łamzac” – błagać, wypraszać sobie coś czy „taśka” – toreba. W sumie spisałem niemal trzysta takich słów i określił. Nie tak dawno temu, gdy wysiadałem na dworcu w Działdowie, usłyszałem kobietę odpowiadającą synowi „jo, toć podaj mi tą taśkę!”. Od razu poczułem się jak w domu.

— Serdecznie dziękuję za rozmowę i życząc niegasnącej ciekawości oraz odkrywania zapomnianych źródeł.

Wystawa akwareli w Powiatowej Bibliotece Pedagogicznej

— Jeśli macie ochotę zobaczyć, co dzieje się, gdy kilka pędzli, odrobina wody i ogrom kreatywności spotykają się na zajęciach z akwareli, to serdecznie zapraszamy — mówi Joanna Niedziel-

ska, dyrektor Powiatowej Biblioteki Pedagogicznej w Działdowie.

— Prace rozkwitły kolorami i energią i muszę przyznać, że jest ich tyle, że nawet tęcza zaczęła się zastanawiać nad konkuren-

cją — dodaje pani Joanna. — Wpadajcie do biblioteki. Na wystawie znajdują się prace wykonane przez uczestników warsztatów z akwareli. Warsztaty trwały od kwietnia do czerwca, prowadziła je akwarelistka Justyna Michalska z Ciborza. Wystawę można oglądać do końca lipca.

Ogólnopolski Konkurs Wiedzy o „Zamkach Gotyckich” – etap centralny odbył się w Działdowie. Zofia Nadolska z SP nr 4 zwyciężczynią konkursu

W poniedziałek 8 czerwca zabytkowe wnętrza Zamku w Działdowie stały się miejscem zmagania finału Konkursu Wiedzy o „Zamkach Gotyckich” (Edycja 2026). W etapie centralnym konkursu uczestniczyło 28 najlepszych uczniów reprezentujących trzy województwa.

Udział w nim wzięli uczniowie szkół podstawowych z trzech województw: kujawsko-pomorskiego, pomorskiego i warmińsko-mazurskiego, mieszkający na obszarze 14 gmin, należących do Stowarzyszenia Gmin „Polskie Zamki Gotyckie” (Bytów, Czluchów, Działdowo, Gniew, Kętrzyn, Kwidzyn, Lębork, Lidzbark Warmiński, Malbork, Nidzica, Nowe, Olsztyn, Ostróda, Sztum).

Z dumą informujemy, że Gminę Miasto Działdowo reprezentowały dwie utalentowane uczennice z lokalnych placówek oświatowych: Zofia Nadolska ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Jana Pawła II w Działdowie, której nauczycielem jest Iwona Malik-Wombel oraz Nina Madej ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi, której nauczycielem jest Jacek Kraynik.

Jest nam miło ogłosić sukces reprezentantki Szkoły Podstawowej nr 4. Pierwsze miejsce oraz tytuł laureata konkursu zdobyła Zofia Nadolska z klasy 8b. Za każdym wybitnym osiągnięciem ucznia kryje się ogromna praca, zaangażowanie i cierpliwość nauczyciela. Serdecznie gratulujemy Zofii spektakularnego zwycięstwa, a pani historyk Iwonie Malik-Wombel zaangażowania i profesjonalizmu w swojej pracy.

W czasie oczekiwania na ogłoszenie wyników uczestnicy mogli skorzystać z przygotowanych atrakcji, zwiędzali Muzeum Pogranicza z muzealnikami Arturem Barcikowskim oraz brali udział w zajęciach, prowadzonych przez Działdowskie



Fot. Karol Wrombel

Bractwo Rycerskie. Warto podkreślić, że finałowe zmagania młodych pasjonatów historii po raz pierwszy odbyły się w naszym mieście, co stanowi dla Działdowa wyjątkowe wyróżnienie. Celem konkursu jest propagowanie wiedzy o historii północnej i północno-wschodniej części Polski, z uwzględnieniem zamków wybudowanych na tym obszarze przez zakon krzyżacki oraz kapitułę warmińską. Etap centralny konkursu, został przeprowadzony w formie testu pisemnego. Po jego zakończeniu, pięcioosobowa komisja, w skład której weszli pracownicy Muzeum Pogranicza w Działdowie: Radosław Wiśniewski oraz Krzysztof Siemianowski, Katarzyna Strzeszewska i Łukasz Schulz z Referatu Wspierania Aktywności Społecznej Urzędu Miasta w Działdowie i Izabela Narożniak-Jakubowska ze Stowarzyszenia Gmin „Polskie Zamki Gotyckie”, dokonała sprawdzenia prac. I tak pierwsze miejsce zdobyła Zofia Nadolska z

Działdowa, drugie Lena Karwowska ze Sztumu, trzecie Maria Zofia Bałuch z Lidzbarka Warmińskiego, czwarte Dawid Mudlaff z Lęborka i piąte Adam Nowakowski z Kwidzyna. — Jestem bardzo dumny, że ten najważniejszy konkurs historyczny w naszym województwie, 26. Konkurs Wiedzy o Zamkach Gotyckich odbył się w Działdowie i jeszcze bardziej jestem dumny z tego, że konkurs ten wygrała działdowianka Zofia Nadolska ze Szkoły Podstawowej nr 4, której nauczycielem jest Iwona Malik-Wombel. Taki konkurs nobilituje również nasz zamek wśród wszystkich zamków gotyckich nie tylko w Polsce, ale też i w dawnym Obwodzie Królewieckim — powiedział burmistrz Działdowa Grzegorz Mrowiński. Organizatorzy konkursu: Stowarzyszenie Gmin „Polskie Zamki Gotyckie”, współorganizatorzy Muzeum Pogranicza w Działdowie i Referat Wspierania Aktywności Społecznej Urzędu Miasta w Działdowie.

Michał Przybyszewski laureatem etapu centralnego prestiżowego konkursu historycznego

Z ogromną radością informujemy, że Michał Przybyszewski z klasy VII a Szkoły Podstawowej nr 1 zdobył tytuł laureata etapu centralnego XXXI Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego im. majora Marka Gajewskiego „Losy Żołnierza i Dzieje Oręża Polskiego w latach 972–1514. Od Cedyni do Orszy”.

— Konkurs należy do najbardziej prestiżowych i wymagających przedsięwzięć historycznych dla uczniów w Polsce. Jego celem jest popularyzowanie wiedzy o historii oręża polskiego, rozwijanie zainteresowań historią oraz kształtowanie postaw patriotycznych. Rywalizacja przebiegała wieloetapowo i obejmowała etap szkolny, wojewódzki, ponadwojewódzki oraz



Fot. archiwum szkoły

zawody finałowe (etap centralny), do których awansowało 60 najlepszych uczestników z całego kraju — mówi nauczyciel historii Dariusz Piotrowicz. Zawody finałowe XXXI edycji konkursu odbyły się w Warszawie w dniach 10–12 czerwca. Uzyskanie tytułu laureata etapu centralnego jest potwierdzeniem wyjątkowej wiedzy historycznej, umiejętności analizy źródeł oraz wielu miesięcy systematycznej pracy. Do sukcesu Michała Przybyszewskiego przyczyniło się również profesjonalne przygotowanie pod kierunkiem Dariusza Piotrowicza. Jest to kolejny znaczący sukces jego uczniów w konkursie „Losy Żołnierza i Dzieje Oręża Polskiego”. Dotychczas podopieczni

Dariusza Piotrowicza zdobyli 29 tytułów laureata i finalisty, w tym 9 tytułów laureata i finalisty etapu centralnego, co stanowi imponujący dorobek i potwierdza wysoki poziom pracy z młodzieżą. Sukces Michała Przybyszewskiego jest powodem do dumy dla całej społeczności szkolnej i kolejnym potwierdzeniem, że pasja, wytrwałość oraz rzetelne przygotowanie prowadzą do osiągnięcia najwyższych wyników na szczeblu ogólnopolskim. Serdecznie gratulujemy Michałowi Przybyszewskiemu zdobycia tytułu laureata oraz Dariuszowi Piotrowiczowi kolejnego sukcesu dydaktycznego. Życzymy dalszych osiągnięć i kolejnych sukcesów w rozwijaniu historycznych pasji.

St. aspirant Cezary Urbaniak z Działdowa na najwyższym podium w zawodach siłaczy

We Wrocławiu odbyły się Mistrzostwa Polski WPC Polska & Służb Mundurowych – Wyciskanie leżąc RAW/EQ. Policja zajęła pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej służb mundurowych. Spośród uczestników świetną formę zaprezentował policjant z działdowskiej KPP st. asp. Cezary Urbaniak.

Na zawodach w trójboju siłowym, wśród policjantów nie mogło zabraknąć funkcjonariuszy z Warmii i Mazur i oczywiście Działdowa. Policjanci siłacy zaprezentowali swoją formę, deklasując rywali i zajmując pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej służb mundurowych. Najwyższe stopnie na podium wywalczyli też funkcjonariusze z naszego regionu w tym st. aspirant Cezary Urbaniak z KPP w Działdowie - wyciskanie leżąc 202,5 kg, kategoria Masters M1. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. Zawody odbyły się 23 maja.



Fot. archiwum policji

Dołącz do Dyskusyjnego Klubu Filmowego w Kinie Apollo

Jesteś miłośnikiem kina? Kochasz filmy i lubisz o nich rozmawiać? Mamy dla Ciebie idealną propozycję! Zapraszamy do udziału w Dyskusyjnym Klubie Filmowym (DKF) w Kinie Apollo, który właśnie rozpoczyna swoją działalność.

— Dyskusyjne Kluby Filmowe to wyjątkowe miejsca, gdzie film staje się punktem wyjścia do głębszej rozmowy i refleksji. Nasz klub oferuje bogaty program, w ramach którego organizujemy 10 spotkań w roku. Na każdym spotkaniu będziemy wyświetlać starannie dobrane, wyjątkowe filmy – zarówno nowości, jak i klasyki światowego kina — mówi Sławomir Rutkowski, dyrektor Miejskiego Domu Kultury. — Co oferujemy? Naszym członkom zapewniamy 10 spotkań w roku, regularne spotkania odbywające się raz w miesiącu, dające okazję do wspólnego oglądania i dyskusowania o filmach. Projekcje wyjątkowych filmów, starannie wyselekcjonowane produkcje, które zadowolą nawet najbardziej wymagających kinomanów. Rozmowy o kinie, filmie oraz refleksjach nasuwających się po seansie, inspirujące dyskusje prowadzone przez koordynatora Klubu Emilię Michalską, podczas których będziemy mogli podzielić się swoimi przemyśleniami i interpretacjami obejrzanego filmu. Uczestnicy Klubu będą mogli poczuć niepowtarzalną atmosferę w gronie miłośników X muzy, będą



mieli szansę na poznanie innych pasjonatów kina, wymianę doświadczeń i nawiązanie nowych znajomości.

Dla kogo jest ten Klub? — Nasz Klub jest otwarty dla każdego, kto interesuje się filmem i chce poszerzać swoją wiedzę o kinie. Nie musisz być ekspertem, wystarczy, że kochasz kino i chcesz dzielić się swoją pasją z innymi — mówi Koordynator Emilia Michalska.

Gdzie i kiedy? Spotkania Dyskusyjnego Klubu Filmowego odbywać się będą w Kinie Apollo. Dokładny harmonogram spotkań i program filmowy będą dostępne wkrótce na stronie mdkdzialdowo.pl. Pierwsze spotkanie odbędzie się 7 lipca, o godz. 17.00 w Kinie Apollo. — Zapraszamy na projekcję filmu „Brat”. Po seansie odbędzie się spotkanie z reżyserem i scenarzystą, panem Maciejem Sobieszczańskim. Film był prezentowany na całym świecie i otrzymał wiele nagród i nominacji.

Został nagrodzony między innymi na 50. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni (2025), Warszawskim Międzynarodowym Festiwalu Filmowym (2025) oraz otrzymał Nagrodę Specjalną Jury dla debiutującego twórcy i Tarnowska Nagrodę Filmową - (2026) — mówi moderator tego spotkania Emilia Michalska. — Zaproszony Gość to Działdowianin, który pierwszy swój seans filmowy obejrzał właśnie w naszym działdowskim kinie, do którego ma wielki sentyment. Urodził się w Działdowie i tu spędził dzieciństwo. Wciąż mieszka tu dużo bliskich reżysera. Jest nie tylko reżyserem i scenarzystą, ale także od 15 lat wykładowcą i dyrektorem programowym w Szkole Andrzeja Wajdy.

A wracając do naszego Klubu, chętni mogą zapisywać się mailowo: klubfilmowy@mdkdzialdowo.pl. Na członków Klubu czekać będą też bonusy-niespodzianki.

Piękne wilgi uchwycone okiem pani Marii

Tym razem to dwie wilgi zapozowały do zdjęcia naszej artystce fotograf Marii Wilkowskiej, fotografia została wykonana w Rumianie Dolinie. Pani Maria specjalnie wybrała się na spotkanie z tymi pięknymi ptakami w okolice jeziora w Szczuplinach. Wilgi udało się jej sfotografować o godz. 5.00 rano, ponieważ te ptaki są w tym czasie najbardziej aktywne. To było aż czwarte podejście, które zaowocowało pięknym zdjęciem pary ptaków. W kolekcji zdjęć Marii Wilkowskiej jest już 150 gatunków ptaków. To naprawdę imponujące. — Ptaki podśpiewują, podlatują, zostają na dłużej albo szybko czmychają — mówi Maria Wilkowska. — Często ich nie zauważamy, chociaż są tuż obok, są częścią naszej przyrody. Fotografowanie ptaków wymaga przede wszystkim cierpliwości i wielu przygotowań, szczęścia ale i talentu. Nagrodą są niesamowite kadry uwieczniające z bliska życie skrzydlatych mieszkańców lasów, łąk i naszych ogrodów. Niby zwyczajne, ale każdy z nich okazuje się być wspaniałym dziełem żywej natury.



Wilga to gatunek średniej wielkości ptaka wędrownego, rozmnażającego się w północnej strefie umiarkowanej. Zamieszkuje od południowo-zachodniej Europy na wschód aż po południową Syberię oraz północno-zachodnią Afrykę i część Półwyspu Arabskiego. Zimuje w Afryce, w Polsce przebywa krótko od kwietnia i maja do września.

I Zawody Wędkarskie dla dzieci i młodzieży pod Patronatem Burmistrza Działdowa Grzegorza Mrowińskiego

Zawody odbędą się 12 lipca w godz. 9.00 – 12.00. Zbiórka przy zbiorniku retencyjnym godz. 8.00 (odprawa – losowanie stanowisk). Podsumowanie godz. 13.00. Będą to zawody spławikowe na jedną wędkę. Każdy zawodnik musi posiadać siatkę miękką do przetrzymywania ryb (pomoc przy

wyciąganiu ryb dozwolona przez opiekunów/rodziców). Zakaz używania zanęt. **Kategorie wiekowe wyglądają następująco:** dziewczęta 7-10 lat i 11-14 lat i chłopcy 7-10 lat i 11-14 lat. Nagrody za miejsca: I-III (puchary i medale w kategorii wiekowej chłopców i dziewcząt) plus puchar w kategorii duża

ryba. Rejestracja i zapisy do 9 lipca (czwartek) tel. 503 387 678 w godz. 11.00-16.00, poniedziałek-piątek. Po przeliczeniu i zważeniu ryba wraca do wody. Szczegółowy regulamin znajdziecie na www.dzialdowo.pl. Zapraszamy do udziału.

Powożenie zaprzęgami. Po raz 23. zawody w Malinowie

Powożenie to jedna z najstarszych konkurencji jeździeckich, obecnie jest wspierana przez Międzynarodową Organizację Jeździecką.

W dyscyplinie tej powożący siedzi w pojeździe zaprzęgowym i kieruje koniem, parą lub czwórką koni, do tego dochodzi tzw. luzak, stojący na tyłach bryczki i wspomagający powożącego, w szczególności przy nawrotach i skrętach, balansując swoim ciałem.

W XVIII wieku powożenie zostało uznane za sport w Anglii, dzięki działaniom ówczesnego księcia Walii, późniejszego króla Jerzego IV. W XX wieku ważnym propagatorem tej dyscypliny był Filip, książę Edynburga, który w latach 70.- 80. był zawodnikiem powożenia (zaprzęgi czterokonne) oraz przewodniczącym Międzynarodowej Organizacji Jeździeckiej. Powożenie zaprzęgami stało się bardzo popularną dyscypliną sportową, a polskie załogi odnosiły spore sukcesy w latach 70. i 80. w zawodach rangi europejskiej i światowej. To wszystko miało duży wpływ na rozpowszechnienie tej dyscypliny sportowej także na poziomie gmin, powiatów, rejonów i okręgów. Malinowo koło Działdowa stało się miejscem takich zawodów, a te rozegrane 21 czerwca były już 23. edycją rywalizacji w powożeniu zaprzęgami. Tym razem załogi walczyły o puchar Wójta Gminy Działdowo Mirosława Zielińskiego. Zanim jednak przystąpiono do rywalizacji organizatorzy mieli sporo kłopotów, bo ulewny deszcz i brak prądu spowodował, że zawody stały pod wielkim znakiem zapytania. Jerzy Grzela, właściciel Stajni Malinowo, główny organizator imprezy, dwójlił się i troił, aby doprowadzić do tych zawodów.

— Około godziny 9.00 spadł rzęsy deszcz, powodując zalanie terenu tych zawodów. Ponadto nastąpiła także awaria prądu i byłem bliski



podjęcia decyzji o odwołaniu imprezy. Wykonałem telefony do wszystkich uczestników tych zawodów, ale orzekli, że są w drodze do Malinowa i nie zamierzają rezygnować. Ze zdwojoną energią z moją całą załogą przystąpiliśmy do usuwania skutków ulewy i zaczęliśmy ustawiać poszczególne przeszkody na parkurze. Pracy było naprawdę sporo, ale na szczęście deszcz ustąpił, niebo przejaśniało i była nadzieja, że może się uda. Około godziny 14.00 jak wszystkie załogi były już na miejscu gotowe do startu, rozpoczęliśmy konkurs w powożeniu zaprzęgami — skomentował całe zajście Jerzy Grzela. Na terenie konkursu w powożeniu zaprzęgami ustawionych zostało 17 przeszkód oraz dwie przeszkody maratonowe. Do zawodów zgłoszonych zostało 13 załóg (konie - pary) w tym jedna załoga (kuce - para). Do Malinowa zjechały załogi z województw: kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego i warmińsko-mazurskiego. Zadaniem każdej załogi było przejechanie całego parkuru dwukrotnie i liczył się łączny czas dwóch przejazdów. Po trącenia na trasie elementów poszczególnych przeszkód były karane doliczonym dodatkowym czasem do łącznego przejazdu. Najlepiej w zawodach w Malinowie wypadła załoga Rafał

Paszyński jako powożący i Joanna Paszyńska jako luzak, konie Ikar i Cynamon ze Stajni Wielgie i było to już kolejne zwycięstwo tej załogi. Na drugiej pozycji uplasowała się załoga ze Stajni Piastowo, Katarzyna Nazarewicz (powożąca) i Krzysztof Wiraszka (luzak), konie Mister i Marko. Trzecia lokata przypadła załodze Stajni Malinowo Jerzy Grzela (powożący) i Bogdan Bukowski (luzak), konie Tamara i Talima. W zawodach dość rzadko zdarza się, aby nastąpiła wywrotka bryczki, tym razem przydarzyło się jednej z załóg, że luzak wykonał niepoprawny balans ciałem i nastąpił upadek powożcy. Na szczęście nikomu się nic nie stało, ale załoga została, zgodnie z regulaminem, zdyskwalifikowana. W podsumowaniu zawodów gratulacje uczestnikom złożyła Przewodnicząca Rady Gminy Działdowo Krystyna Wasiak i ona także wręczała najlepszym załogom puchary, a pozostałym uczestnikom statuetki i podziękowania. Sędzią głównym zawodów był Wojciech Helak. Na zakończenie wszystkie startujące załogi wykonały rundę honorową przy gromkim aplauzie licznych zgromadzonych sympatyków tej dziedziny sportu.

Elek Cichosz

Szkoła Podstawowa nr 1 po raz trzeci z rzędu zwyciężyła we Współzawodnictwie Sportowym Szkół Podstawowych

— Podczas festynu z okazji Dnia Dziecka, zorganizowanego przez Miejski Dom Kultury i burmistrza miasta, mieliśmy przyjemność podsumować kolejną edycję Współzawodnictwa Sportowego Szkół Podstawowych Miasta Działdowa za rok szkolny 2025/26 — mówi Izabela Sokolnicka, zastępca burmistrza.

W mijającym roku szkolnym uczniowie rywalizowali w 17 imprezach sportowych, obejmujących m.in. zawody lekkoatletyczne, piłkę nożną, koszykówkę, tenis stołowy, dwa ognie oraz gry i zabawy dla najmłodszych. Był to czas pełen sportowych emocji, zdrowej rywalizacji i integracji uczniów wszystkich działdowskich



Fot. Karol Wrombel

szkół podstawowych. A klasyfikacja końcowa przedstawia się następująco: pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 1, drugie SP nr 2, trzecie SP nr 4 i czwarte SP nr 3. — Serdeczne gratulacje dla

zwycięzców. Szczególne słowa uznania kieruję do społeczności Szkoły Podstawowej nr 1, która po raz trzeci z rzędu zwyciężyła w klasyfikacji generalnej i na stałe zdobyła puchar przechodni. To efekt

ogromnego zaangażowania uczniów, nauczycieli oraz trenerów. Dziękuję wszystkim szkołom za udział, sportową postawę i godne reprezentowanie swoich placówek. Do zobaczenia we wrześniu podczas

inauguracji kolejnej edycji — powiedziała Izabela Sokolnicka. A podczas wręczania pucharów i nagród we Współzawodnictwie Sportowym naszych Szkół Podstawowych pani Izabela towarzyszyli dyrek-

tor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Kacper Leśny i pomysłodawca współzawodnictwa Leszek Gołębiewski. — Gratuluję zwycięzcom oraz wszystkim uczestnikom zmagania. Życzę wspaniałych, pogodnych i bezpiecznych wakacji. A tym uczniom, którzy już opuszczają mury szkoły podstawowej życzę dalszych sukcesów sportowych i naukowych w kolejnych etapach życia. I już teraz zapraszam na 6. edycję współzawodnictwa już we wrześniu — mówi dyrektor MOSiR Kacper Leśny. Zawody były okazją do promowania aktywności fizycznej, zdrowej rywalizacji oraz integracji uczniów wszystkich szkół podstawowych w mieście.

Magdalena Schulz-Pietruszka i Rafał Kołakowski — bardzo udany debiut w Biegu Rzeźnika

W 23. Biegu Rzeźnika 2026 w Bieszczadach udział wzięli duet damsko-męski z Działdowa, Magdalena Schulz-Pietruszka i Rafał Kołakowski. Gratulujemy kondycji, wytrwałości, ukończenia biegu i takiej wyjątkowej pasji. To był bardzo udany debiut, Magdalena i Rafał zajęli 28 miejsce na 82 startujące pary. Ich wynik to 14 godzin i 55 minut. Pani Magdalena i pan Rafał, zawodnicy KS Schulo Team Działdowo wzięli udział w 23. Biegu Rzeźnika na dystansie 80 km. Bieg odbył się 5 czerwca, a bazą i metą była

miejsowość Cisna. Biegacze wystartowali o godz. 3.00 nad ranem. A biegli niecałe 15 godzin. W biegu udział wzięło udział pawie 500 osób. — Na powitanie odbył się koncert, w którym nie zbrakło utworu „Bieszczadzkie anioły”. I właśnie ta piosenka towarzyszyła mi przez całą drogę do samej Cisnej — mówi Magdalena Schulz-Pietruszka. — To były niesamowite wrażenia, noc, góry, cisza, brak zasięgu, pozostało tylko biec i być tu i teraz. I właśnie to było najpiękniejsze. Czułam spokój, szczęście

i ogromną wdzięczność. Wszystko zagrało, mogłam więcej i więcej, a to był mój pierwszy tak długi bieg. Na szczęście obyło się bez problemów. A każdy kilometr był wyjątkowy, przepiękne krajobrazy, a także inni biegacze stawiający czoła takiemu wyzwaniu. Gdy dotarłam do mety i zobaczyłam rodzinę, wtedy ogarnęło mnie wzruszenie, że mi się udało, że spełniałam marzenie. A mój mąż Łukasz dokładnie 20 lat temu brał udział w 3. edycji Rzeźnika i teraz zrozumiałam co musiał wówczas czuć. — Nie jestem biegaczem

ultra, lubię krótsze dystanse — opowiada Rafał Kołakowski. — Może właśnie dlatego kuśiło mnie, aby się sprawdzić. Wystarczyło tylko znaleźć drugą taką ciekawą osobę. I znalazłem. Wystartowałem w parze mieszanej z Magdaleną Schulz-Pietruszką. A jakie są Pana wrażenia z biegu? — Bieg specyficzny, start o 3.00 rano, więc na samym starcie jesteś już zmęczony i niewyspany — mówi Rafał Kołakowski. — Można za to, jak się już rozwidniło, podziwiać piękne widoki i nawiązywać nowe znajomości. W biegach na



Fot. archiwum MSP

5 km nigdy mi się to nie udawało. Trasa była bardzo wymagająca góry, kamienie, strumienie, korzenie i

błoto, to tak w skrócie. Ale dobór dobrego partnera był kluczowy. Dlatego serdecznie dziękuję Magdzie.

Rodzinny Rajd Rowerowy pełen różnych atrakcji

Czerwiec to kolejna edycja Rodzinnego Rajdu Rowerowego. W niedzielę 21 czerwca ponad setka uczestników od najmłodszych dzieciaków, poprzez młodzież, dorosłych wzięła udział w Rajdzie. W peletonie znaleźli się również i seniorzy. — Pomimo wcześniej zapowiadanych ciężkich warunków pogodowych udało nam się z godzinnym opóźnieniem, ale wystartować. Szczęśliwie dotarliśmy do połowy naszej trasy w Małym Łęcku — mówi dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Kacper Leśny. — Cekał tam na nas wspaniały poczęstunek przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w

Małym Łęcku. Serdecznie za to dziękujemy. To była naprawdę piękna oprawa, dlatego cieszymy się bardzo też na taką współpracę. Podczas odpoczynku w Małym Łęcku wśród wszystkich uczestników zostały rozlosowane nagrody, upominki, dwa rowery. Szczęście uśmiechnęło się do dwóch pań Gabrieli Orłowskiej-Golba oraz Alicji Tatkovskiej. — Pojawiła się propozycja, na którą odpowiedzieliśmy pozytywnie i przyjęliśmy rowerzystów Rajdu Rowerowego. Stanęliśmy na wysokości zdania — mówiła Teresa Świniarska, przewodnicząca KGW „Czerwone Korale” w Małym Łęcku. — Przygotowałyśmy tradycyjne potrawy.



Fot. Karol Wrombel

Było kulturalnie i regionalnie. To co u nas każdy lubi. Przede wszystkim czarna z kluchami, bigos na dobrej kiełbasie i mięsie z grzybami z lasu. Ale też i ogórkowa, pomidorowa ze swoich pomidorów. I wszelkie ciasta drożdżowe, kremowe. No i oczywiście herbatka, kawka i miła atmosfera. W rajdzie 34. km wzięła udział ponad setka uczestników. Rajd wyruszył z Placu Mickiewicza w Działdowie a meta była na parking przy Szkole Podstawowej nr 4 w Działdowie.

Zobacz zdjęcia i film na dzialdowo.pl

KS Dekorglass Działdowo w Urzędzie Miasta podsumował sezon 2025/26

W Urzędzie Miasta w Działdowie odbyło się uroczyste spotkanie podczas którego prezes KS Dekorglass Działdowo Ferdynand Chojnowski, zawodnicy i trenerzy podsumowali sezon 2025/26 i podziękowali samorządowcom oraz sponsorom.

Słowa podziękowania skierowane były do prezesa Dekorglass Działdowo Gabriela Chojaka, starosty działdowskiego Pawła Cieślińskiego, burmistrza Działdowa Grzegorza Mrowińskiego, wójta Gminy Działdowo Mirosława Zielińskiego, prezesa Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego Sławomira Karczewskiego, prezesa Działdowskiej Agencji Rozwoju S. A. Romana Dawidowskiego i Ładysława Cichosza.

— Tradycyjnie na koniec sezonu spotkaliśmy się z zawodnikami, trenerami i działaczami klubu Dekorglass Działdowo — mówi burmistrz Działdowa Grzegorz Mrowiński. — Najważniejszy cel na najbliższy rok, to jest utrzymanie się w Superlidze. Nie zawsze jest tak, że przychodzą same sukcesy, ale myślę, że będziemy świadkami bardzo emocjonujących meczów, na które już dzisiaj zapraszam. Będziemy robić wszystko, żeby na kolejny sezon zapewnić finansowanie dla Klubu, na takim poziomie, aby wrócić do rozgrywek medalowych. Spotkanie, które odbył się 15 czerwca w sali zamkowej, miało troszeczkę inny charakter, ponieważ część zawodników odchodzi z naszego Klubu. — Dziękuję bardzo, bo czułem się tutaj przez te dwa lata naprawdę świetnie



Fot. Karol Wrombel

— mówi zawodnik Samuel Kulczycki. — Już wcześniej byłem w tym Klubie, ale jeszcze nie występowałem w Superlidze. Doping i ciepło, które otrzymywaliśmy od fanów, bez względu na to czy wygrywaliśmy czy przegrywaliśmy, dawało nam siłę do walki. Zawsze były miłe słowa i to nas mocno budowało. Był to wspólny czas. Wiele wspomnień. Drużynowy Złoty Medal Mistrzostw Polski, zdobyty w ubiegłym roku, to taka wisienka na torcie. — Chcę również podziękować z głębi serca, że mogłem grać dla prawdziwych kibiców. I w dobrych i trudnych chwilach zawsze

nas wspierali — mówi zawodnik Jakub Dyjas. — Nigdy nie zapomnę naszych kibiców, kiedy razem celebrowaliśmy sukcesy. To było wspaniałe. Tych pięknych chwil było mnóstwo, ale taką kluczową, która zostanie w mojej pamięci to Finał Pucharu Europy, który wygraliśmy przed własną publicznością w Działdowie i to my zostaliśmy Mistrzami Pucharu Europy. — Sezon 2025/26 dobiegł końca. Zdobyliśmy brązowy medal Drużynowych Mistrzostw Polski Lotto Superligi — mówi prezes Klubu Dekorglass Działdowo Ferdynand Chojnowski. — Wpraw-

dzie liczyliśmy na finał, jednak spotkaliśmy się w półfinale z Bogorią. Oni mają wyrównany skład, a nam trochę zabrakło. Prowadziliśmy 2:0, jednak w sumie przegraliśmy 3:2. A ja dziękuję przede wszystkim sponsorom, którzy wspierają nasz Klub, żeby mógł dobrze funkcjonować, na tak wysokim poziomie. Superliga jak i praca z młodzieżą. Podziękowania kieruję również do kibiców, którzy nawet w trudnych momentach wspierają nasz zespół, przychodzą na mecze i dopingują naszych zawodników. Dziękuję również i zawodnikom, trenerowi i wszystkim, którzy poma-

gają w działalności Klubu. Zapraszam wszystkich na mecze już w nowym sezonie. Jak wiadomo odchodzą zawodnicy Jakub Dyjas, Samuel Kulczycki i trener Michał Dziubański. Będziemy grali w innym składzie. Przychodzi Jiri Vrablik. Miał on dobry kontakt z kibicami. Dajemy też możliwość rozwijania się młodym zawodnikom: Patrykowi Lewandowskiemu i Mateuszowi Sakowiczowi. To będzie podstawowy skład. Jeszcze prowadzimy rozmowy z innymi zawodnikami. Myślę, że uda się ich zakontraktować, jak pozwoli na to budżet. Chcemy też zagrać w Lidze Mistrzów

na jesieni, bo jesteśmy rozstawieni jako 5-6 w Europie. Szkoda by było, żeby nie zagrać i powalczyć o dobry wynik. Czekamy na rozwój sytuacji i zapraszamy wszystkich na początek rozgrywek 4 i 6 września. Do zobaczenia.

— Pięć lat minęło bardzo szybko. Wydaje mi się, że jakbym to wczoraj, po raz pierwszy przyszedł na trening do działdowskiej hali — mówi trener Michał Dziubański. — To był dobry czas w mojej karierze trenerskiej. Chciałbym bardzo podziękować Klubowi, zawodnikom, sponsorowi, całej społeczności działdowskiej. Dzięki pobytowi w Klubie Dekorglass mogłem się realizować trenersko, wspólnie budowaliśmy piękne, sportowe chwile na arenach polskich, na arenach międzynarodowych. Tak naprawdę napisaliśmy tutaj piękną historię i jestem z tego bardzo dumny. I to zabieram ze sobą na zakończenie kontraktu. Będzie mi brakowało tych emocji, wsparcia, adrenaliny, wspaniałych kibiców, bo w działdowskiej hali zawsze dużo się działo i to były naprawdę super przeżycia na najwyższym poziomie. Zabieram z Działdowa wszystko to, co najlepsze, te piękne historie, które razem napisaliśmy.

Zawody Wędkarskie pod Patronatem Burmistrza – rywalizowało 25 zawodników

W Rybnie, w niedzielę 14 czerwca odbyły się Zawody Wędkarskie pod Patronatem Burmistrza Miasta – Gminy Działdowo, Grzegorza Mrowińskiego.

— Atmosfera dopisywała, humor też, tylko pogoda była w kratkę, trochę słońca, trochę chmur i deszcz przeszkadzał. Ryba ogólnie nas „nie rozpieszczała” — mówi Stanisław Smoliński prezes Zarządu OTW Koła Nr 6 „Sandacz”. — Ale zawody i tak się



Fot. archiwum OTW Sandacz

udały. Dziękuję i gratuluję wszystkim zawodnikom. Serdecznie dziękuję burmistrzowi Grzegorzowi Mrowińskiemu za duży wkład

finansowy w organizację wydarzenia i puchary. Bo, wędkarstwo to wspaniała pasja, która łączy bliski kontakt z naturą z elemen-

tem wyzwania. Pozwala skutecznie zredukować stres, uczy cierpliwości i zapewnia upragnione chwile wyciszenia od

codziennego zgiełku. Na starcie stanęło 25 zawodników w tym 5 juniorów, 3 kobiety, 17 mężczyzn.

Faworytami zawodów zostali: w kategorii juniorów pierwsze miejsce zajęła Zuzanna Wójcik, drugie Amelka Szulc, a trzecie Adam Groszek. Dużą rybę złowił Groszek Adam – leszcz, 32 cm. W kategorii kobiet pierwsze miejsce zajęła Elżbieta Smolińska, drugie Ewa Hetmańczyk, a trzecie Patrycja Pawelska. Dużą rybę złowiła Elżbieta Smolińska – leszcz 57 cm. W kategorii mężczyzn pierwsze miejsce zajął Daniel Szulc, drugie Zygmunt Bedra, a trzecie Bernard Barszcz. Dużą rybę złowił Zygmunt Bedra – leszcz 53 cm. Zwycięscy otrzymali puchary, a pozostali uczestnicy zawodów upominki. Nagrody wręczał prezes Koła Stanisław Smoliński.